

350 nagród
dla uczestników
konkursu
„Bądźmy zdrowi”
Warunki publikujemy
na str. 5

Zawsze możemy na nich liczyć

Centralne uroczystości Dnia Górnika w Zabrzu

Śląsk — centrum polskiego górnictwa, był 2 bm. miejscem głównych uroczystości tegorocznego „Dnia Górnika”. Wzięli w nich udział członkowie najwyższych władz z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem.

W Zabrzu odbyła się centralna „barburkowa” akademii. Tego samego dnia w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki kilkudziesięciu przedstawicieli reprezentantów zawodu górnictwa wręczono odznaczenia państwowe. W Chorzowie odbyło się spotkanie nauczycieli i uczniów szkół górniczych z przedstawicielami

władz centralnych i miejscowych. Otwarto również wystawę nowoczesnych maszyn i urządzeń górniczych.

Tegoroczny Dzień Górnika odbywa się w szczególnej atmosferze. Realizując uchwałę VI Zjazdu PZPR, górnictwo polskie dokonało dalszego wyraznego postępu w produkcji, technice wydobywania, ekonomicz-

ce oraz w poprawie warunków bytowych i bezpieczeństwa pracy załóg. Na swoje doroczne święto przychodzą więc, górnicy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec społeczeństwa, które ten trudny i odpowiedzialny zawód darzy powszechnym szacunkiem.

CENTRALNA AKADEMIA W ZABRZU

O godz. 15 w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu, 2,5 tys. najbardziej zasłużonych górników, przedstawicieli ponad 600-tysięcznej rzeszy pracowników tego zawodu, zebrało się na centralnej akademii barburkowej.

Na akademii przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, któremu obecni zgłosili długotrwałą, serdeczną owację.

Gorąco powitano również członków najwyższych władz partyjnych i państwowych: Piotra Jaroszewicza, Władysława Kruczkę i Stanisława Kowalczyka, gospodarzy woj. katowickiego — Zdzisława Grudnia i Jerzego Ziętkę, I sekretarza KW PZPR w Krakowie — Józefa Klasę a także — uczestniczących w akademii — szefów szeregu resortów.

W uroczystości wzięli udział delegacje górników ZSRR, NRD i Czechosłowacji. Obecny był konsul generalny ZSRR w Krakowie Władimir Niestierowicz.

Na sali podniosły nastrój. Podkreślała go czerń galowych mundurów, rzędy odznaczonych na piersiach górników, pełna wyrazu dekoracja wnętrza. Górnicy uroczystości transmitowały na cały kraj radio i telewizja. Akademii zainaugurowały hymny państwowy i górniczy, odegrane przez reprezentacyjną orkiestrę z kopalni „Wawel”. Przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników Jan Les przekazał wszystkim polskim górnikom i ich rodzinom pozdrowienia w dniu ich święta.

Następnie przemówienie wygłosił Edward Gierek.

Tekst przemówienia Edwarda Gierki podajemy na str. 2.

Przemówienie I sekretarza KC zostało gorąco przyjęte przez zgromadzonych. Wśród

oklasków padł okrzyk zapewnienia, że na górników partia i państwo mogą zawsze liczyć.

„...i my liczyliśmy, i zawsze będziemy na was liczyć” — powiedział Edward Gierek. Podkreślił on, że partia zdaje sobie sprawę, że może polegać na polskich górnikach, na trudzie ludzi pracy, który służy szybszemu i lepszemu rozwojowi Polski socjalistycznej.

Z kolei meldunek o wykonaniu przez górnictwo węgla kamiennego dodatkowej produkcji w ramach akcji „20 miliardów” złożył E. Gierkowski — Tadeusz Siwek, górnik kopalni „Mortimer Porąbka”. Poinformował on, że w tym roku górnicy wydobyli dodatkowo 900 tys. ton węgla kamiennego. Wiemy dobrze —

Dokończenie na str. 2

Rozmowy Brandta w sprawie składu rządu

Kancelarz NRF Willy Brandt, który w piątek opuścił klinię uniwersytetu w Bonn, wznowi rozmowy z przedstawicielami koalicji na temat składu przyszłego rządu. Przed południem spotkał się z przewodniczącym Partii Wolnych Demokratów, Walterem Scheelem.

Decydująca faza rozmów koalicyjnych w sprawie składu rządu nastąpi w przyszły wtorek, kiedy na porządku dziennym znajdą się najbardziej sporne sprawy polityki wewnętrznej.

Rzecznik rządu zachodniemieckiego von Wechmar zakomunikował w piątek wieczorem, że wkrótce po podpisaniu układu o podstawach stosunków NRD—NRF rozpocznie się proces ratyfikacji tego układu. Rząd zamierza jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia przedstawić układ drugiej izbie parlamentu — Bundesratowi.

Jak informowaliśmy, podpisanie układu nastąpi 21 grudnia w stolicy NRD — Berlinie. Podpisy złożą sekretarze stanu: Michael Kohl (NRD) i Egon Bahr (NRF). (PAP)

przy ONZ w randze ambasadora. Funkcję tę będzie sprawował dyplomata NRD Horst Grunert.

Premier Kanady w Londynie

W sobotę po południu przybył do Londynu premier Kanady Pierre Trudeau. Przeprowadzi on rozmowy z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem przede wszystkim na temat wymiany handlowej i stosunków gospodarczych między obu krajami.

Na granicy Syrii i Jordanii

1 grudnia otwarta została granica między Jordanią a Syrią. Jest to jeden z rezultatów ostatniej sesji Rady Obrony Ligi Arabskiej załączającej umocnienie jednolitości państw arabskich. Po raz pierwszy od 16 miesięcy kursowały zaczęły samoloty na trasie Amman — Bejrut nad terytorium Syrii.

Samobójstwo czy zatrucie?

Na piaszczystej plaży w Porto Allegre, w Brazylii, znaleziono ostatnio 30 wielorybów w stanie całkowitego rozkładu. Nie wiadomo, czy wieloryby przybyły tu, aby po pełni samobójstwo. Istnieje opinia, że przywódca stada celowo prowadzi je ku wybrzeżom, gdzie te olbrzymie ssaki morskie gina. Władze miejskie są zdania, że wieloryby zginęły z powodu zanieczyszczenia oceanu.

Nowy model Wolgi



W zakładach samochodowych w Gorkim rozpoczęta została seryjna produkcja nowego modelu Wolgi M-24-02 wersji Uniwersal, wyposażonego w doskonały system wentylacyjny i ogrzewczy. W samochodzie mieści się wygodnie 7 osób lub też po złożeniu tylnych siedzeń można przewieźć do 600 kg ładunku.

CAF — TASS

W przemyśle motoryzacyjnym

Koordinacja na skalę światową

Jednym z podstawowych problemów obecnej cywilizacji jest burzliwy rozwój przemysłu motoryzacyjnego. Wiele krajów planuje rozwój gospodarki narodowej w oparciu o ten przemysł. Mimo wielkiej roli, jaką odgrywa przemysł samochodowy, dotychczas rozwijał się on oddzielnie w każdym kraju, bez jakiegokolwiek koordynacji międzynarodowej.

Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw rozwoju przemysłu (UNIDO) wystąpiła z inicjatywą zwołania światowej konferencji, poświęconej współpracy w przemyśle motoryzacyjnym poprzez kooperację i przekazywanie danych technologii i licencji. Konferencja taka obradowała w Paryżu od 27 listopada do 1

grudnia br. Wzięli w niej udział przedstawiciele rządów i największych producentów samochodowych z ponad 40 krajów świata, w tym również delegacja polska, której przewodniczył wiceminister przemysłu maszynowego, Janusz Szotek.

Delegacja polska przedstawiła na posiedzeniu plenarnym konferencji referat obrazujący dotychczasowy rozwój przemysłu motoryzacyjnego w naszym kraju oraz zgłosiła różne wnioski i propozycje, które zostały zaakceptowane.

Deszcz na zamówienie

Sztucznie wywołany deszcz uratuje jezioro Sewan położone w górach Armenii — twierdzą geofizycy. Poziom tego malowniczego jeziora w ostatnim okresie zaczął się niepokojąco obniżać i, aby temu zapobiec, postanowiono skonstruować urządzenie, które będzie podnosiło strumień rozrzuconego powietrza na wysokość 2 km. Strumień ten, zetknięty się z chłodnymi warstwami atmosfery, wywoła opady deszczu i w ten sposób jezioro zostanie zasilone w wodę.

Opady śniegu w Soczi

Wczesnym rankiem w sobotę mieszkańców znanej miejscowości wypoczynkowej nad Morzem Czarnym, Soczi, obudziła burza. Okazało się, że zamiast tradycyjnego jesiennego deszczu, spadł śnieg. W ciągu niespełna godziny całe miasto przywdziało białą szatę. W tym rejonie Związku Radzieckiego śnieg jest rzadkością.

Członkowie Kongresu USA z wizytą w Polsce

2 bm. przybyli do Polski — amerykański senator Hubert Humphrey i członek Izby Reprezentantów Kongresu USA — Henry Reuss.

W pierwszym dniu pobytu, amerykańscy goście przyjęci zostali przez wicemarszałka Sejmu — Andrzeja Werhliana. PAP

Czy będziemy chodzić w modnym obuwiu?

Zapowiedź korzystnych zmian

Klienci powszechnie narzekają na ubogi wybór, nieodpowiednią jakość i modele obuwia. Brak też często poszukiwanych rozmiarów.

Z informacji uzyskanych w Zjednoczeniu Przemysłu Skórzanego wynika, że w przyszłym roku nastąpią korzystniejsze zmiany w tej dziedzinie. Rynkowe dostawy z fabryk Zjednoczenia — wyższe o blisko 2,5 mln par — wyniosą ok. 48 mln par. Na szczególną uwagę zasługują program zmian asortymentowych, mający na celu dostosowanie produkcji do potrzeb, mody i wymagań społeczeństwa. Otrzymamy np. 18 mln par, to jest przeszło trzykrotnie więcej niż w tym roku obuwia z naturalnych miękkich skór typu nappa, welurów itp. Szeroko stosować się będzie także nowe rodzaje skór a m. in. modne grube podeszwy z poliuretanu, czy imitacji. Łącz-

nie będzie tego typu obuwia damskiego kilka milionów par. Czterokrotnie — (do 4 mln par) — zwiększy się też produkcja obuwia damskiego i męskiego najwyższego standardu.

Zapowiadane zmiany będą wynikiem licznych poczynąń inwestycyjnych, które zwiększyły moce produkcyjne tej branży.

W nowej fabryce w Gnieźnie, o docelowej produkcji 5 mln par butów, zainstalowane zostaną specjalne agregaty do wytwarzania modnych skór z poliuretanu. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

W Helsinkach — przerwa

Po pracowitej sesji plenarnej, trwa przerwa w wielostronnych rozmowach przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Obrady wznowione zostaną w poniedziałek rano. Oczekuje się, że już we wtorek zakończy się kolejny etap, jakim jest wstępna prezentacja stanowisk wszystkich 34 uczestniczących państw.

A. Greczko zakończył wizytę

W Paryżu opublikowano komunikat o wizycie we Francji w dniach od 27 listopada do 2 grudnia ministra obrony ZSRR, marszałka Andrieja Greczki. Dokument stwierdza, że rozwój radziecko-francuskich stosunków ma ważną rolę dla rozładowania napięcia międzynarodowego.

Ostatnie konsultacje Kissingera

Henry Kissinger prowadzi nadal intensywne konsultacje przed wznowieniem w poniedziałek połączonych rozmów ze specjalnym do-

radcą delegacji DRW w Paryżu Le Duc Tho.

W piątek przyjął go ponownie prezydent Nixon, który spędza weekend w Key Biscayne. Kissinger rozmawiał ponadto ze specjalnym wysłannikiem szefa administracji sajskońskiej Nguyen Phu Ducem, który od kilku dni przebywa w Stanach Zjednoczonych.

Zamachy bombowe w Dublinie

W piątek wieczorem w centrum Dublinu, w pobliżu siedziby parlamentu, wybuchły trzy ładunki wybuchowe, podłożone w parkujących samochodach przed siedzibą Związku Zawodowego Transportowców.

Premier Lynch podjął niezbędne kroki, aby zatwierdzona ustawa, wymierzona przeciwko Irlandzkiej Partii Republikańskiej, weszła w życie w przyszłym tygodniu.

Ustawa zobowiązuje sądy Republiki Irlandii do skazywania na rok więzienia i tysiąc funtów grzywny każdą osobę, co do której istnieje przekonanie, że należy do nielegalnej organizacji.

Obserwator NRD przy ONZ

W siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych podano do wiadomości, że w niedzielę, 3 grudnia, przybędzie do Nowego Jorku, stały obserwator NRD

Polsko-węgierskie rozmowy gospodarcze

W sobotę 2 bm. zakończyły się w Budapeszcie rozmowy między wicepremierem PRL Mieczysławem Jagielskim, przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a przewodniczącym Krajowego Urzędu Planowania WRL, Imre Parkim, na temat koordynacji planów gospodarczych obu krajów na lata 1976 — 1980.

LOGODA

W zachodniej połowie kraju wzrost zachmurzenia i miejscami niewielkie opady. Na północnym obszarze zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, w godzinach późniejszych wzrastające, z niewielkimi opadami deszczu. Tempo maksymalne w granicach od 5 na północnym do 8 na południu. Wiatry umiarkowane okresami dość silne południowe i południowo-zachodnie, skracające na zachodzie.

Otoczeni szacunkiem narodu nie będziecie szczydzić sił

Skrót przemówienia Edwarda Gierka

Składając wszystkim górnikom serdeczne życzenia i dziękując im za dobrą, rzetelną pracę, E. Gierk stwierdził m. in.:

Wnieśliście, drodzy towarzysze i przyjaciele, wielki wkład do postępu, jaki w całym kraju osiągamy w tym roku we wzroście produkcji i we wzroście stopy życiowej ludzi pracy. Jest to drugi rok realizacji polityki partii, kojarzącej dynamiczny rozwój gospodarki narodowej z wydatną poprawą warunków bytu ludności.

Osiągnęliśmy w tym czasie, znaczny, wyższy niż początkowo planowaliśmy wzrost realnych płac i w ogóle realnych dochodów ludzi pracy. Dobre rezultaty gospodarcze umożliwiły przedłużenie na następny rok decyzji o zachowaniu niezmienionych cen na podstawie artykułów spożywczych.

Dobre wyniki produkcyjne, jakie uzyskaliście np. w przemyśle węgla kamiennego pozwoliły państwu nie tylko zaspościć rosnące potrzeby przemysłu i eksportu, ale także podjąć — po raz pierwszy po wojnie — decyzję o zniesieniu reglamentacji w sprzedaży węgla kamiennego dla ludności. Ma to istotne gospodarcze i społeczne znaczenie.

I sekretarz KC PZPR powie dalej: budownictwo socjalistyczne — to stałe, nieustanne posuwanie się naprzód. Wyniki tego roku podnoszą kraj na kolejny szczebel społeczno-gospodarczego rozwoju. Przed nami dalsze szczeble, przy czym dla realizacji całego programu VI Zjazdu partii znaczenie szczególne mieć będzie rok 1973. Stanowi on półmetek. Zadecyduje o wielkości wzrostu pro-

dukcji i dochodu narodowego, jak i wzrostu realnych płac. Sądzę, że stać nas na nadchodzącym roku nie tylko na utrzymanie dotychczasowego tempa rozwoju, ale na dalsze jego przyspieszenie.

Również w 1973 roku chcielibyśmy nie tylko osiągnąć, lecz i przekroczyć przewidywany w planie poziom płac realnych oraz załatwić szereg pilnych problemów społecznych. Zależać to będzie jednak od tego, na ile potrafimy dodatkowo zwiększyć produkcję i wyeksportować, jakie znajdziemy i uruchomimy rezerwy. Jest to nasza wspólna sprawa i wspólne nasze zadanie, kierownictwa partii i państwa, administracji, załóg robotniczych, każdego pracującego.

Ambicją każdego przedsiębiorstwa i jego załogi — począwszy od dziś — powinno stać się korygowanie w górę planowanych na 1973 rok zadań produkcyjnych, dalsza wyrazna poprawa relacji ekonomicznych, poprzez podnoszenie kultury miejsca pracy, wzrost gospodarności, podniesienie wymagań w dziedzinie gospodarki materiałowej, jakości produkcji, dalsze usprawnianie organizacji pracy oraz umocnienie porządku i dyscypliny pracy.

Jest to jedyna skuteczna droga dalszego dynamicznego rozwoju Polski i poprawy bytu materialnego narodu.

Te żywotne dla całego narodu sprawy będą w 1973 roku przedmiotem obrad ogólnokrajowej konferencji partyjnej.

Na konferencji tej podejmie my decyzję w sprawie programu naszych zamierzeń na ostatnie dwa lata bieżącego planu 5-letniego. Pragniemy, aby były to zamierzenia jak najbardziej ambitne, aby ich realizacja wydłużała nasz krok ku postępowi Polski i po myślności ludzi pracy.

Na te nowych, wyższych jakościowo i ilościowo zadań na rok 1973 szczególnie wielkie znaczenie przywiązujemy do dalszego rozwoju górnictwa polskiego, podstawy bazy paliwowej i surowcowej naszego kraju. W naszych warunkach geograficznych i geologicznych przy uwzględnieniu krajowego i nie tylko krajowego bilansu paliwowo-energetycznego, głównym źródłem energii jest — i pozostanie przez jeszcze wiele lat — węgiel.

W 1973 roku górnictwo węgla kamiennego ma wydobyć prawie 160 milionów ton tego cennego surowca.

Nie mniej odpowiedzialne zadania stoją przed załogami górniczymi kopalń rud miedzi, cynku i ołowiu, żelaza, siarki, soli i innych minerałów użytecznych.

Na dalszy rozwój przemysłu wydobywczego państwo przeznaczać będzie wielkie nakłady finansowe. Ale nakłady te mogą przynieść większe lub mniejsze wyniki, zależy to — jak zawsze — od ich racjonalnego wykorzystania, od sprawności procesów inwestowania, od organizacji pracy w każdej kopalni.

Partia nasza i państwo na naczelnym miejscu stawiają problemy bezpieczeństwa pracy górniczej. Nigdy nie szczędziliśmy i nie będziemy szczędzić na ten cel dostatecznej potrzebnej ilości środków. Choć prawdą jest, że nasze górnictwo pod względem bezpieczeństwa znajduje się na czoło-

wym miejscu na świecie, nie możemy ani na chwilę osłabić naszego działania i czujności na tym odcinku.

Jesteśmy przekonani — oświadczył na zakończenie E. Gierk — że w nadchodzącym 1973 roku — otoczeni jak zawsze szacunkiem narodu — nie będziecie szczydzić sił w realizacji postawionych zadań.

PAP

Polsko-rumuńskie rozmowy zakończone

W Bukareszcie zakończyły się rozmowy między wicepremierem PRL, Józefem Tejcym a wicepremierem rządu SRR, Janosem Fazekasem. Uzgodniono szereg bieżących i perspektywicznych zagadnień dotyczących współpracy między obu krajami.

2 bm. wicepremier Józef Tejcym został przyjęty przez sekretarza generalnego KC RPK, przewodniczącego Rady Państwa, Nicolae Ceausescu.

W sobotę po południu wicepremier J. Tejcym opuścił Bukareszt, udając się w drogę powrotną do kraju.

PAP

Centralne obchody Dnia Górnika

Dokończenie ze str. 1

powiedział — że wyniki naszej pracy służą całemu krajowi, służą całemu społeczeństwu. W pełni popieramy politykę partii i państwa. My górnicy Polski Ludowej dobrze, solidnie, rzetelnie i ofiarnie, wykonywać będziemy swe zadania, nie szczędząc sił i umiejętności w pracy dla dobra kraju i narodu, w realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR. Zapewniamy, że partia może ufać górnikom, tak jak górnicy ufają swojej partii.

PRZEMÓWIENIE J. MITREGI

Wicepremier, minister górnictwa i energetyki, Jan Mitrega przedstawił tegoroczny dorobek załóg górniczych oraz zadania tej galei gospodarki w roku przyszłym.

Z satysfakcją mogą zameldować kierownictwu partii i państwa — powiedział J. Mitrega — że wszystkie galeje polskiego górnictwa wykonują w tym roku z nadwyżką zadania produkcyjne. Jest to rezultat dobrej organizacji pracy oraz realizacji zobowiązań podjętych w ramach akcji „20 miliardów”. Wydobyte węgla kamiennego osiągnie w br. blisko 151 mln. ton, tj. prawie o milion ton ponad wyznaczone zadania. Przemysł węgla brunatnego dostarczy 37,5 mln. ton. Szczególnie wysoki rozwój notuje górnictwo rud miedzi. W br. osiągnie ono już 11,6 mln. ton rudy. Korzystne wyniki odnotowuje także najstarsze polskie górnictwo — rud cynku i ołowiu. W br. uzyska ono po raz pierwszy wydobyte przekraczające 4 mln. ton rudy. Swoje zadania wykona również z nadwyżką kopalnictwo surowców chemicznych, skalnych i innych. W sumie przemysł wydobywczy da krajowi w br. około 400 milionów ton różnych kopalin.

Jeszcze poważniejsze zadania czekają górników w roku 1973. Zakłada się, że wydobyte węgla kamiennego zwiększy się w stosunku do br. o około 5 mln. ton.

Realizacja wzrastających zadań produkcyjnych i inwestycyjnych wiąże się ściśle z dalszym postępowaniem technicznym z wdrażaniem do praktyki górniczej zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej. Umożliwia to również osłanianie przez przedsiębiorstwa górnicze rekordowych wyników w pracy na ścianach i chodnikach wędrownych. Np. w kopalni „Halemba” w listopadzie br. załoga ściana II wydobła 180 tys. ton węgla, co stanowi 6,500 ton na dobę. Jest to nie notowany dotychczas wynik w górnictwie.

Przypominając pomoc Związku Radzieckiego dla polskiego górnictwa, wicepremier podkreślił ścisłą więź i współpracę łączącą górników polskich i radzieckich.

Realizacja wzrastających zadań produkcyjnych i inwestycyjnych wiąże się ściśle z dalszym postępowaniem technicznym z wdrażaniem do praktyki górniczej zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej. Umożliwia to również osłanianie przez przedsiębiorstwa górnicze rekordowych wyników w pracy na ścianach i chodnikach wędrownych. Np. w kopalni „Halemba” w listopadzie br. załoga ściana II wydobła 180 tys. ton węgla, co stanowi 6,500 ton na dobę. Jest to nie notowany dotychczas wynik w górnictwie.

Przypominając pomoc Związku Radzieckiego dla polskiego górnictwa, wicepremier podkreślił ścisłą więź i współpracę łączącą górników polskich i radzieckich.

Prenumerata „Głosu” bez ograniczeń

Codziennie otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” najlepiej gwarantuje prenumeratę. Każdy może ją sobie zapewnić — bez żadnych ograniczeń, jeśli w terminie dokona należytej za dany okres wpłaty.

Szczegóły podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłaconiem prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownie, lub telefonicznie pod nr 657-18.

Przypominamy, że o warunkach prenumeraty informujemy codziennie na przedostatniej stronie „Głosu”.

J. Mitrega przekazał wszystkim pracownikom polskiego przemysłu wydobywczego najgorętsze podziękowania za całoroczny, owocny trud.

★

Od górników radzieckich, z którymi górnicy polscy utrzymują od lat braterską współpracę oraz od górników NRD i CSRS serdeczne pozdrowienia z okazji „Barburki” przekazał uczestnikom akademii, a za ich pośrednictwem całej braci górniczej przewodniczący delegacji radzieckiej, I sekretarz Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Ukrainy w Doniecku — Aleksiej Kubyszkyn.

Za wybitne zasługi w rozwoju górnictwa, za ofiarność i pracowitość, Rada Państwa na wniosek Sekretariatu KC PZPR przyznała licznej grupie górników honorowe tytuły „Zasłużonego Górnika Polski Ludowej” i odznaczenia państwowe.

Tytuł honorowy „Zasłużony Górnika Polski Ludowej” otrzymało 41 górników, wśród nich mgr inż. Michał Biały — zastępca dyrektora do spraw technicznych kopalni soli „Kłodawa”.

Część oficjalną akademii zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki. W części artystycznej z bogatym, barwnym widowiskiem wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. (PAP)

Wielki wiec francuskiej lewicy

„Na rzecz zwycięstwa wspólnego programu — na rzecz polepszenia warunków bytu — na rzecz rządu jednoczonej lewicy” — pod tymi hasłami odbył się w piątek późnym wieczorem na terenach wystawowych targów paryskich potężny wiec zjednoczonej lewicy — Francuskiej Partii Komunistycznej, Francuskiej Partii Socjalistycznej i lewicowych radykałów. Wiek zgromadził w hali i na terenach wystawowych około 100 tysięcy osób.

PAP

Pogoda w grudniu

Zima dopiero w III dekadzie?

Sprawdzili się przewidywania rolników, górali i leśników, którzy zapowiadali, że zima zacznie się później, a opady śniegu i pierwsze mrozy w październiku są właśnie zapowiedzią długiej jesieni. Jak wynika z opracowań naszych synoptyków, zima zacznie się dopiero naprawdę w III dekadzie grudnia.

Oto prognoza obliczona przy pomocy maszyn matematycznych i oparta na podobnych okresach pogody w przeszłości. Przewiduje się, że średnia temperatura grudnia br. będzie w pobliżu normy. Opady nieco powyżej normy. Warto przypomnieć, że średniomiesięczna temperatura wynosi minus 1,1 st., a suma opadów sięga 35 cm.

W I i II dekadzie pogoda będzie dość ciepła z krótkotrwałymi okresami ochłodzeń. Temperatura w dzień w Polsce centralnej wahać się będzie od 2-6 st., a w nocy od 2-3 st. Zachmurzenie na ogół z przejaśnieniami. Okresami opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Wiatry umiarkowane, okresami silne, przeważnie z kierunków zachodnich. Możliwość mgieł.

W III dekadzie grudnia na-

Studia dla przyszłych dziennikarzy

Przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie rozpoczęło działalność podyplomowe studium dziennikarskie. Utworzono je przy wydziale filologicznym. Jest ono kontynuacją dziennikarskich studiów, które prowadziły w latach 1948 — 1954. Na I roku studiów rozpoczęło naukę 40 osób. Cały cykl przygotowania do pracy dziennikarskiej trwać będzie dwa lata.

Krakowskie studium dziennikarskie jest trzecią już „szkołą” dla pracowników prasy, radia i telewizji. Studia dziennikarskie prowadzone są od paru lat w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (dwuletnie zaoczne dla absolwentów szkół wyższych) oraz w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Warszawska „szkoła” dziennikarzy liczy sobie już 22 lata. Wyksztaliła ona w tym okresie ok. 2000 dziennikarzy. W ubiegłym roku akademickim zmieniła nazwę z Podyplomowego Studium Dziennikarskiego na Instytut Dziennikarstwa. Zmiana nazwy łączy się ze zmianą charakteru pracy — już nie tylko kształcenie dziennikarzy, lecz także prowadzenie badań z zakresu historii dziennikarstwa i zagadnień dotyczących środków masowego przekazu.

W Instytucie Dziennikarstwa istnieją obecnie trzy odrębne typy studiów. Pierwszym z nich są studia dzienne dla absolwentów szkół wyższych, trwające 2 lata. Kształcą się na nich obecnie ok. 160 osób. Druga „szkoła” są zaoczne studia tzw. drugiego stopnia dla czynnych zawodowo dziennikarzy, mających co najmniej 5-letni staż pracy, a nie posiadających tytułów magisterskich. W ub. roku powstała trzecia „szkoła”, również zaoczna i również dla czynnych zawodowo dziennikarzy, którzy nie mają żadnych wyższych studiów, bądź je kiedyś przerwali. Łącznie w Instytucie Dziennikarstwa kształcą się obecnie ponad 400 osób.

Ponadto przy Instytucie Dziennikarstwa prowadzone

V Krajowy Zjazd SOP zakończył obrady

Jaka powinna być rola SOP w gminie? — zastanawiano się w toku 2-dniowych obrad zakończonych 2 bm. w Warszawie V Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych.

W toku dyskusji zgłoszono szereg propozycji i wniosków dotyczących dalszej aktywizacji oszczędzania. Wyrażano jedynomyślny pogląd, że na czoło zagadnień wysuwać się tu sprawa uatrakcyjnienia form oszczędzania, m. in. przez wprowadzanie książeczek premii i nadawanie książeczekkom SOP charakteru w pełni obiegowego, tak aby rolnicy mogli się nimi posługiwać nie — jak dotychczas — tylko na terenie swego województwa, lecz na obszarze całego kraju.

Wnioski i postulaty zgłoszone przez delegatów znalazły wyraz w przyjętej przez Zjazd uchwale.

Zjazd wybrał nową Radę Centralnego Związku SOP. Jej przewodniczącym został prof. Franciszek Kolbusz z Krakowa. (PAP)

50 lat chóru „Echo”

Już 50 lat istnieje znany i szanowany poznański Chór „Echo”, który w ciągu tego półwiecza odniósł wiele znakomych sukcesów w skali ogólnokrajowej. Dziś o godz. 18 w poznańskim Pałacu Działyńskich Chór wystąpi na koncercie jubileuszowym, który poprowadzą wieloletni członkowie i działacze zespołu Marian Weigt i Jerzy Młodziejowski. (ms)

Sfotografowanie wirusa grypy

Amerykańskiemu uczonemu doktorowi Albertowi Kapikianowi udało się sfotografować wirusa grypy powodującego zaburzenia w systemie trawienia. Nazwał on go „Norwalk agent”. Wielkość wirusa — od 27 do 32 nanometrów (miliardowych części metra). Kapikian próbuje obecnie wyizolować wirusa i przygotować lek przeciwko chorobie wywołanej przez niego. (PAP)

Polsko-radzieckie sympozjum naukowe

2 bm. w Rzeszowie rozpoczęło się polsko-radzieckie sympozjum naukowe, poświęcone omówieniu kierunków rozwoju handlu wewnętrznego w obu krajach. Zacieśnianie bezpośredniej współpracy ma na celu doskonalenie organizacji zaopatrzenia rynku i lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy. Łączące Polskę i ZSRR umowy w tej dziedzinie sprzyjają wymianie doświadczeń i wspólnemu programowaniu poczynności gospodarczych. Znaczenie obecnego sympozjum podkreśla jednocześnie to, że zorganizowano je z okazji obchodów 50-lecia Kraju Rad. (PAP)

Interesujący konkurs „Życia Literackiego”

Tygodnik „Życie Literackie” ogłosił ogólnopolski konkurs na materiały pod wspólnym hasłem „W dwa lata po grudniu — jacy jesteśmy?”. Celem konkursu jest konfrontacja faktów, jakie zaszły w naszym życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym po VI Zjeździe partii z osobistymi odczuciami tzw. „przeciętnego Polaka”.

Termin nadsyłania prac — do 15 stycznia 1973 r. (PAP)

Kogo skrzywdził?

Prokuratura powiatowa dla dzielnicy Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu ul. Czarnieckiego nr 3 prowadzi śledztwo przeciw przestępstwu Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domków Jednorodzinnych w Poznaniu — Świerczewskich w Leszczyńska 115 — Emanuelowi — Józefowi Gallasowi o wpłynięciu pieniędzy na roboty budowlane, canych mu na roboty budowlane. W związku z powyższym proszą osoby pokrzywdzone, które wpłynęły pieniądze bezpośrednio do Emanuela Gallasa, o złozenie nie sie w Prokuraturze lub w Komendzie Dzielnicowej MO Poznań Wilda, ul. Chłanowskiego nr 12, pokój 205. lub telefonicznie pod nr 41-26-53, (na)

OKRĘGOWE BIURO
TURYSTYKI PZM
Poznań, ulica Libelta 26
Uprzejmie informujemy PT Klientów, że przyjmujemy jeszcze zgłoszenia na wycieczki sylwestrowe do:
BUDAPESTU
w dniach 28.12.72 — 2.1.73
w cenie 3.060 zł od osoby
BRATYSŁAWY
I WIEDNIA
w dniach 29.12.72 — 3.1.73
w cenie 3.400 zł od osoby

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15 uprzejmie zawiadamiają odbiorców energii gazowej rejonu Łazarza w Poznaniu, że w dniu 4 bm. od godziny 7 do 5 bm. godz. 22 może nastąpić spadek ciśnienia gazu.

Uwaga odbiorcy gazu

Prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi przy używaniu urządzeń gazowych i niepozostawianie ich bez nadzoru. (na)

Specjalne blachy dla 100-tysięczników

W Chorzowskiej Hucie „Batory” wykonano próbną partię ponad 2 tys. ton blach, przeznaczonych do budowy kadłuba największego, polskiego statku — 105-tysięcznika, który dla armatora radzieckiego zbuduje Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Blachy te przejdą obecnie niezbędne próby w stoczni, a po ich zakończeniu dostawy wyrobów hutniczych potrzebnych do budowy tak potężnych statków wzrastać będą w szybkim tempie. W 1973 r. hutnictwo dostarczy stoczniom już ok. 30 tys. ton wyrobów ze stali o zwiększonej granicy plastyczności, przeznaczonych do budowy 100-tysięczników, a w latach 1974 — 1975 dostawy te kształtować się będą na poziomie 45 tys. ton rocznie.

Rozwijana w Hucie „Batory” produkcja blach grubych (kadłubowych) ze stali o zwiększonej wytrzymałości przynosi w efekcie nie tylko oszczędność metalu, ale — co szczególnie istotne — pozwala obniżyć ciężar kadłuba, a tym samym podnieść walory eksploatacyjne budowanych w Polsce statków. Przed kilkoma laty ze stali o podwyższonej jakości wykonano w chorzowskiej hucie blachy do budowy 55-tysięcznika masowca — „Manifest Lipcowy”. PAP

HUMOR I SATYRA



NORMALNY DZIEŃ



...mgr inż. Aleksandra Kulka za biurkiem wytrzymała tylko pół roku. Po kilku miesiącach praktyki na odkrywkach została nadgórniczką, a od pół roku jest sztygarem zmianowym odkrywki Kazimierz.

Zagłębie Konińskie — 29 listopada 1972, godzina 3 rano. O tej porze zagłębie budzi się gdzieś w okolicach Koła, Zagórowa, Sompolna. Sześćdziesiąt autobusów wyrusza codziennie po górnikach i mieszkających w wioskach i miasteczkach, oddalonych od Konińska nieraz o 50 kilometrów.

Pierwsze ranne kursy w zakładowym rozkładzie jazdy rozpoczynają się o czwartej. Żeby na nie zdążyć, trzeba co najmniej godzinę wcześniej wstać. Zresztą, także mieszkający w samym Konińskim nie mają dużo lepszej sytuacji. Do odkrywek i stąd jest przecież po kilkanaście kilometrów. Dowozić trzeba niemal całą załogę, prócz kilkudziesięciu pracujących w gmachach dyrekcji w samym Konińskim. Razem — ponad siedem tysięcy ludzi...

Godzina piąta trzydziści. Cała pierwsza zmiana jest już na odkrywkach. Teraz trzeba się przebrać, dojść do stano- wisk, przejąć pracę od kolegów ze zmiany nocej.

Szóstka dziesiąt. W „Gosiławicach”, „Pątnowie”, „Kazimierz” i „Józwinie” pierwsza nara- da dozoru. Zawiadowca odkrywki łączy się drogą radiową z kierownikami działów i oddziałów. Padają pierwsze uwagi, w eterze krzyżują się rozmowy, tą drogą ustalany jest dzienny harmonogram pracy każdej odkrywki.

Na transporterach wędrują już pierwsze tony węgla i tysiące metrów sześciennych ziem z nadkładu. Kopalnia pracuje pełną parą.

Godzina siódma. Dyrektor techniczny łączy się z zawiadowcami wszystkich odkrywek i zakładów wchodzących w skład kopalni. Sztabówka. Omawiany jest poprzedni dzień i zadania bieżące.

W tym czasie „Gosiławice”, „Pątnów” i „Józwin” dały już po 350 — 400 ton węgla, w „Kazimierz” wydobyto 630 ton. Jednocześnie na wszystkich czterech odkrywkach zdjęto około cztery i pół tysiąca metrów sześciennych ziem, przykrywając pokłady. Ziemia na transporterach wędruje na zwalowiska, węgiel do dwóch pobliskich elektrowni — „Pątnów” i „Koniń”.

Godzina jedenasta — odkrywka „Kazimierz”. Z pięciu olbrzymich koparek, zbierających nadkład, dzisiaj pracują tylko dwie. Trzy znajdują się w remoncie. Cały drugi oddział zbierania nadkładu przechodzi planowy roczny remont. Przy maszynach uwiązają się Brygady Konińskich Zakładów Naprawczych Sprzętu Górniczego. Taka doroczna kosmetyka maszyn trwa trzy do czterech tygodni.

Pełniący dzisiaj obowiązki zawiadowcy odkrywki „Kazimierz” — inżynier Paweł Szparaga kieruje mnie do sztygara zmianowego drugiego oddziału zbierania nadkładu.

Zamiast starego górnika z fajką, jak sobie wyobrażałem sztygara, staje przede mną młoda, niewysoka, szczupła dziewczyna...

— Chciałem rozmawiać ze sztygarem zmianowym — tłumaczę zmieszany.

— No to właśnie ze mną — odpowiada dziewczyna.

Potem okazuje się, że absolwentka Politechniki Wrocławskiej sprzed dwóch lat, mgr inż. Aleksandra Kulka za biurkiem wytrzymała tylko pół roku. Po kilku miesiącach praktyki na odkrywkach została nadgórniczką, a od pół roku jest sztygarem.

Na oddział, gdzie pracuje pani sztygar trafili celowo. Jego pracownicy, już 11 października zameldowali o wykonaniu rocznych zadań. Sukces to dotąd niespotykany. Ale nie robią z tego wielkiej sprawy. Rozmawiamy o przyczynach tak dobrego rezultatu z zastępcą kierownika oddziału mgr inż. Kazimierzem Tęczą:

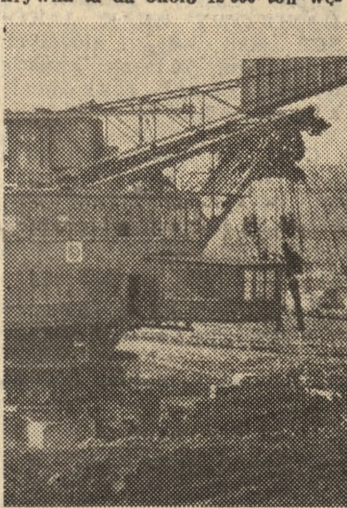
— Złożyło się na to kilka sprzyjających okoliczności. Dopisała w tym roku pogoda, co ma w górnictwie odkrywkowym niebagatelne znaczenie, nie mieliśmy też poważniejszych awarii maszyn, no i ludzie pracują coraz lepiej, nabierają doświadczenia, praktyki...

Odkrywka „Kazimierz” jest obecnie najnowocześniejszą w kraju. Większość procesów produkcyjnych jest tutaj automatyzowana. W automatycznym układzie sprzęgnięte są: koparka, zwalówka i taśmociąg. Wszystkim dowodzi się z centrum zarządzania.

„Kazimierz” jest najnowocześniejszy, ale obok rośnie groźny konkurent. Oddana w tym roku odkrywka „Józwin” wyposażona zostanie w jeszcze nowsze urządzenia i sterowana będzie za pomocą komputerów.

Dzisiaj na pierwszej zmianie pracuje w Kazimierz 661 górników. Na drugą przyjdzie około 200, na trzecią — 150.

Do godziny dwunastej wydobyto tutaj trzy i pół tysiąca ton węgla. Wszystek poszedł do elektrowni „Pątnów”. W ciągu całej doby odkrywka ta da około 12 000 ton węgla.



Fot. (2) — K. Przychodzki

Gdybyśmy starali się określić, na czym polega zasadniczy ton pogrudniowych przemian w sferze kultury, nie sposób byłoby nie zauważyć go przede wszystkim w nowym stosunku do środowisk twórczych, w innym widzeniu ich roli i możliwości. Rzecz idzie obecnie o to, aby przedstawiciele tych właśnie środowisk: literaci, aktorzy, muzycy, architekci, naukowcy itd. brali na siebie ciężar współdecydowania i odpowiedzialności za rozwój swych dyscyplin oraz swych instytucji, aby znaleźć dla nich taką płaszczyznę działania, która skutecznie przeciwdziałałaby ich osamotnieniu oraz rodzącemu się z tego właśnie niezadowoleniu, mal-kontentowi.

I w tych też właśnie kategoriach, rodzenia się nowej roli środowisk twórczych jako partnera i konsultanta władz, chciałoby się spojrzeć na inicjatywę SPATiF-u w sprawach teatralnego Poznania, na sugestie architektów dotyczące wizji przyszłościowej stolicy Wielkopolski, na wnioski zebrań poznańskich literatów poświęconych z reguły ogólnym problemom kultury w Wielkopolsce, a nie tylko tradycyjnie dotąd zarezerwowanej dla nich relacji: pisarz — wydawca — księgarnia — odbiorca. Tak też właśnie, szero-ko i nieszykownie, stawiane były sprawy kultury, w omawianiu z potencjałem możliwości środowisk twórczych, na pamiętnym, czerwcowym, plenum Wielkopolskiej Organizacji Partyjnej poświęconym po raz pierw-

gła. W tym celu trzeba zdjąć jednak zarazem 40 000 metrów sześć. ziemi.

Godzina czternasta. Koniec pierwszej zmiany. Górniczy schodzą do szatni: mycie, prze- bieranie się. O wpół do trzeciej wyruszają w drogę auto- busy. W domach ludzie będą o czwartej, niektórzy nawet później. Jedna zmiana skończyła dzień pracy.

Z centrum dyspozytorskiego kopalni w Gosiławicach dostaje dokładne podsumowanie szczyty. We wszystkich konińskich odkrywkach na pierwszej zmianie wydobyto dzisiaj 14 134 tony węgla brunatnego. Zwykły górniczy dzień. Ciężki, jak każdy inny, rzetelny, tak jak rzetelna jest praca całej górniczej braci. Także naszej, wielkopolskiej.

W tym jednym dniu, na pierwszej zmianie, wielkopolskie górnicy, prócz konińskiego węgla dostarczyły gospodarce:

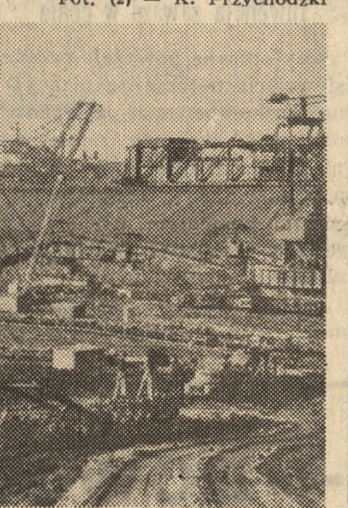
- 3 700 ton węgla brunatnego z kopalni „Adamów” koło Turka;
- 2 700 ton soli z kopalni w Kłodawie i Wapnie.

Tegoroczna Barburka jest w Wielkopolsce świętem wyjątkowym. Wiele górniczych załóg pracuje już bowiem na poczet przyszłego roku. Życzymy załogom wszystkich wielkopolskich kopalni: Niech Wam się nadal tak fęduje!

JAN KORZENIEWSKI

Trzy potężne koparki z II oddziału zbierania nadkładu odkrywki Kazimierz przechodzą doroczne „zabiegi kosmetyczne”. Pracę tę wykonują brygady Konińskich Zakładów Naprawczych Sprzętu Górniczego. Na dalszym planie koparka w czasie pracy.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Fot. (2) — K. Przychodzki

szy, w całości, problemom kultury.

Kompleks spraw teatralnych Poznania wyjątkowo jednak stał się obecnie złożony i trudny. Wiele problemów z nim związanych doczekało się już w wyniku szerokiej dyskusji i konsultacji z przedstawicielami środowiska aktorskiego, częściowego przy najmniej, rozwiązania. Od początku bieżącego sezonu oba nasze teatry pracują pod odrębnymi kierownictwami artystycznymi, utworzone zostały zgodnie z sugestiami śro-

zwalającej na wykorzystywanie niej także dla potrzeb imprez kulturalnych, głównie jednak estradowych. Coraz bardziej realne kształty przybiera budowa sceny muzycznej oraz wspólnego dla wszystkich scen zaplecza magazynowego i technicznego. Nie może to wszystko jednak zmienić ogólnego bardzo dramatycznego obrazu całości. Przypomnijmy tylko, że Poznań, jako jedno z nielicznych miast w Polsce nie dorobił się po wojnie żadnego nowego gmachu teatralnego, chociaż tego typu

zwalającej na wykorzystywanie niej także dla potrzeb imprez kulturalnych, głównie jednak estradowych. Coraz bardziej realne kształty przybiera budowa sceny muzycznej oraz wspólnego dla wszystkich scen zaplecza magazynowego i technicznego. Nie może to wszystko jednak zmienić ogólnego bardzo dramatycznego obrazu całości. Przypomnijmy tylko, że Poznań, jako jedno z nielicznych miast w Polsce nie dorobił się po wojnie żadnego nowego gmachu teatralnego, chociaż tego typu

zwalającej na wykorzystywanie niej także dla potrzeb imprez kulturalnych, głównie jednak estradowych. Coraz bardziej realne kształty przybiera budowa sceny muzycznej oraz wspólnego dla wszystkich scen zaplecza magazynowego i technicznego. Nie może to wszystko jednak zmienić ogólnego bardzo dramatycznego obrazu całości. Przypomnijmy tylko, że Poznań, jako jedno z nielicznych miast w Polsce nie dorobił się po wojnie żadnego nowego gmachu teatralnego, chociaż tego typu



W sklepach Poznania z każdym dniem tłoczniej. Ludzie mają więcej pieniędzy, chcieliby je wydawać z pożytkiem dla siebie, stąd ich wizyty w przybytkach Merkurio. Czują się tu coraz lepiej. Bez śledzenia statystyk można stwierdzić, że towaru w sklepach przybywa.

Poznań przoduje w kraju, wśród miast wydzielonych w wysokości obrotów, przypadających na jednego zatrudnionego w handlu, a także na 1 m kw. powierzchni sprzedaży. Przykładowo w MHD Artykułami Spożywczymi obroty przypadające na jednego zatrudnionego wyniosły w r. 1971 — 73.600 zł, a przypadające na 1 m kwadratowy powierzchni sprzedaży — 913.000 zł. Plan obrotów na rok 1973 przewiduje dla Poznania ich wzrost o 9,5 procent, co oznacza dalsze utrzymanie tego niepożądanego przy- matu — w ścisłości i pośpiechu. A przecież chcemy, aby handel grodu Przemysławia można było uznać za wzór dla pozostałych miast w kraju. Jest to celem trwającej od ponad dwóch lat kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI.

Z gąszczu zestawień i porównań, celowo wyłowiliśmy to, które daje — ogólny wprawdzie — ale trafny pogląd o sytuacji, w jakiej znalazł się poznański handel u progu roku 1973.

Można oczywiście na ten dział gospodarki spojrzeć z różnej strony: kadrowej, inwestycyjnej, placowej, cen. Ale właśnie w y d a j n o ś ć osiągnięta w ciastocie większej niż w innych rejonach kraju — a przeciętnie placówka handlowa ma w Polsce 70 m kw. — mówi właściwie wszystko o codziennych trudnościach poznańskich handlowców i efektach, które mimo tych trudności uzyskują. Skromną część tych wyników — dobrej roboty w handlu — mogą zapisać na swe konto także organizatorzy kampanii o Handlowy Znak Jakości: Prezydium RN Poznania, redakcje „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i „Expressu Poznańskiego”, Ministerstwo Handlu Wewnętrz- nego i Usług, Zarząd Okręgu ZZ Pracowników Handlu i Społ-

*) Patrz „Głos” z 24. IX. br. — wypowiedź „Przeszkody z drogi” Seweryny Zych, kierującej poznańskim handlem.

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

Przekroczyć barierę przeciętności

dzielczości oraz przedsiębiorstwa handlowe Poznania.

Obecnie ich grono poszerzyło się o redakcję „Gazety Poznańskiej” i prezydium dzielnicowych rad narodowych. Jako inicjatorzy kampanii mamy nadzieję, iż wspólnymi siłami zdziałamy więcej niż dotychczas.

Lepiej — nie znaczy dobrze

Poznański handel anno 1972 prezentuje się dzisiaj lepiej niż przed dwoma laty. Jest bardziej operatywny, ofensywniejszy i estetyczniejszy. Mammy już w naszym mieście nie- co sklepów, zakładów usługowych, barów, jadłodajni i sto- łówek, które przekroczyły de- nerwującą barierę przeciętności. Jest to jednak zaledwie kilka procent ogółu placówek handlowych Poznania.*) Zau- ważając więc postęp, trzeba także widzieć, że daleko nam do realizacji głównego celu kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. A chodzi nam o to, aby był to rzeczy- wiście dobry, socjalistyczny handel sprawnie służący ludz- kiom pracy.

Plany na rok 1973 wskazują, iż rozbieżność między wzrostem obrotów (o 9,5 procent), a zamierzonymi inwestycjami (wzrost w roku przyszłym o 5,1 procent), będzie się w handlu pogłębiać na nieko- nymy tych trudności. Inaczej mówiąc sprzedawać się będzie znacz- nie więcej towarów, niemal w nie- zmienionych warunkach. W tej sytuacji raz jeszcze o wynikach za- decyduje głównie postawa samych handlowców.

Do ich ofiarności i zrozumienia potrzeb społeczeństwa odwoływano się w przeszłości wielokrotnie. Stąd pytanie: czy to wystarczy? I co należy czynić, aby ułżyć w codziennym trudzie, zwłaszcza szeregowym pracownikom handlu?

W interesie handlu i konsumenta

Spójrzmy na problem przez pryzmat naszego, poznańskiego podwórka. Z konkretnych zamierzeń możemy odnotować powołanie wspólnego przed- siębiorstwa gastronomicznego oraz przewidziane w przy- szłym roku połączenie hurtu

*) Patrz „Głos” z 24. IX. br. — wypowiedź „Przeszkody z drogi” Seweryny Zych, kierującej poznańskim handlem.

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

obecnie o jej najbliższą przyszłość, ta została bowiem na razie rozwiązana (w marcu przyszłego roku „Marcinek” przeprowadzi się do „Olimpii” po powrocie Teatru Nowego na ul. Dąbrowskiego) lecz o je go dalsze perspektywy rozwoju. Wiadomo powszechnie, co znaczy ten teatr w skali ogólnopolskiej, wiemy jak często zbiera laury za granicą przy- sparając sławy swemu miastu. Tymczasem jego przyszła siedziba, bynajmniej nie zapo- wiada się na teatr z prawdziwego zdarzenia, uwzględniają

z detalem w kilku branżach: włókienniczo-odzieżowej, obu- niczej, artykułami gospodar- stwa domowego i artykułami użytku kulturalnego. Powołane też zostanie nowe przedsię- biorstwo handlu artykułami codziennego użytku, w którego skład wejdą m. in. dotychczasowe: MHD Artykułami Spo- żywczymi, MHM, „Warzywa- Owoco”, hurtownia WPHS. Sens tego posunięcia propono- wanego również i przez nas wielokrotnie: stworzenie wa- runków dla szybszego przepły- wu towarów od producenta do detalu. W naszych warunkach magazyny hurtowe staną się bezpośrednim zapleczem sklepów danej branży.

Dostawy towarów do skle- pów i zakładów gastronomicz- nych odbywać się będą w go- dzinach nocnych. Miejsmy więc nadzieję, że przestaną nas wreszcie straszyć wywieszki „przyjęcie towaru”, a personel placówek handlowych skon- centruje się na swym zasad- niczym zajęciu — to jest sprzedaży.

W najbliższych tygodniach rusza modernizacja centrum. Przebudowa, o której pisaliśmy już niejednokrotnie, rozpocznie się od ul. Czerwonej Armii.

Wreszcie, został oddany do użyt- ku poznaniaków dom handlowo- usługowy „Eldom”. Adaptacja budynku po „Roxanie” przy ul. 27 Grudnia trwała jednak zbyt dłu- go. Do przykładów podobnej opie- żoności w realizacji inwestycji, które hamują rozwój handlu w naszej kampanii HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI nadal będziemy się odnosić krytycznie. Chcemy, aby inwestycje handlowe także były wykonywane planowo i szyb- cie. Liczymy, że tak będzie się rzecz miała z pawilonami typu „Kaufhalle” sprowadzonymi z NRD. Pierwszy z nich jest mon- towany na Dębcu.

Jest jeszcze nowy system ekonomiczno-finansowy przed- siębiorstw handlowych: wed- ług zapewnień Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług ma on wejść w życie w roku przyszłym. Nie wdając się w szczegóły, pragniemy podać to, co nie tylko handlowców za- interesuje najbardziej: fun- dusz plac. według założeń no- wego systemu, zależeć będzie przede wszystkim od wydaj- ności pracy samych załóg przedsiębiorstw. Oznacza to, że wzrost tej wydajności

Dokończenie na str. 4

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Teatralne kłopoty i nadzieje Poznania

dowiska teatralnego oraz publicystyki, dwa rywalizujące z sobą zespoły. Teraz w centrum uwagi znalazł się inny, nieporównanie ważniejszy i trudniejszy problem niedo- inwestowania bazy działania wszystkich naszych teatrów i placówek artystycznych, ogrom- nych w tym względzie zanied- bań.

Bądźmy jednak sprawiedli- wi dla władz miejskich. W ostatnich latach, rzeczywiście, starają się one jak mogą po- móc teatrom, inwestują w nie. Dobiaja już szczęśliwie końca generalna przebudowa Teatru Nowego: w jej wyniku otrzy- mamy de facto niemal nowy, nie najgorzej wyposażony, teatr. Zaawansowane są prace przy budowie wielkiej sali widowiskowo-sportowej, po-

obiekty wzniesiono już w wie- lu miastach kraju: w Warsza- wie, Łodzi, Nowej Hucie, na Wybrzeżu. Uchodziliśmy bo- wiem przez wiele lat za mia- sto bogate w placówki arty- styczne, w którym wojna szcze- śliwie oszczędziła podstawo- we budynki teatralne oraz sie- dziby instytucji muzycznych. Zapominano jednak o tym, że wszystkie one zdążyły się już na dobre zestarzyć, że powsta- ło przy tym wiele nowych in- stytucji artystycznych, które trzeba było gdzieś w prowiz- rycznych warunkach uloko- wać: Filharmonia, Teatr Lalki i Aktora, Operetka.

W najbardziej dramatycz- nej, bezpośrednio zagrażającej przyszłości tego teatru situa- cji, znajduje się scena lalkowa. Przy czym nie chodzi tu nawet

cy stan potrzeb najbliższej przyszłości. W przypadku „Marcinka” w grę wchodzi zresztą dwie sceny: dziecięca i młodzieżowa, adresująca swe spektakle także dla osób do- rostłych. Jeśli zdecydujemy się więc zlokalizować na terenie Pałacu Kultury scenę dziecię- cą, powstanie jeszcze problem znalezienia locum dla tej dru- giej, która pragnie być już sa- modzielną. Wymagania dyrek- cji w tym względzie są bardzo skromne. Chodzi po prostu o jakąś salę z zapleczem, nie mu- si to być sala wielka, nie mu- si być nawet centrum, ale nie może to być lokal krepujący swobodę inscenizatorów trady- cyjnym podziałem na scenę i widownię.

Kompleks spraw teatralnych Poznania nie wiąże się oczy-

wiście tylko z bazą działania, z inwestycjami i remontami. W całym kraju aktorzy wędrują obecnie w poszukiwaniu lepszych warunków pracy, wyższej gaży, lepszych możli- wości współpracy z radiem i telewizją, ciekawszych reży- serów. To, że Poznań opusz- czają co raz to aktorzy wyda- wać się może więc w tej sy- tuacji całkiem zrozumiałe, na- turalne. Rzecz jednak w tym, abyśmy potrafili stworzyć u siebie, na miejscu, system od- powiednich bodźców, który by temu stanowił rzeczy skutec- nie przeciwdziałal. Nie zawsze musi to być wysoka gaża czy mieszkanie, często w grę wcho- dzi po prostu lepsza niż gdzie- indziej atmosfera w zespole, przede wszystkim jednak cie- kawy repertuar, ambicje twór- cze reżyserów i aktorów.

Podniesienie standardu arty- stycznego poznańskich scen, wzrost ich ambicji artystycz- nych i repertuarowych, odbu- dowa zaufania widza do swo- jego teatru, jawi się w tej sy- tuacji jako najważniejszy po- stulat nie tylko prasy i publi- cystyki, lecz i samego środowi- ska teatralnego. Fakt, że o tych sprawach mówi się obec- nie, nie po cichu na korytar- zach, lecz właśnie na forum SPATiF-u — Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, na zebraniach z udziałem sekretarza KW PZPR oraz przedstawicieli władz miejskich jest tu najbardziej optymistyczny i budujący.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Ambicje i nadzieje małego ekranu

Wywiad z Jerzym Sosnowskim

redaktorem naczelnym Poznańskiego Ośrodka Telewizyjnego



Jerzy Sosnowski: „...jeszcze przez szereg lat musimy pracować, w miarę możliwości coraz lepiej, w obecnych warunkach”.

władz otrzymaliśmy większe pomieszczenie na laboratorium, w którym zamontujemy nowe urządzenie do wywołania filmów. W studio natomiast zainstalowaliśmy dwa nowe magnetowidy, które ostatnio otrzymaliśmy. Stanowi to wyraz uznania dla naszego aktywnego udziału w programie ogólnopolskim. Pomogły też trochę pewne już dokonane i przygotowywane zmiany organizacyjne.

Podkreślić trzeba, że mamy utalentowanych pracowników. Bez uzdolnionych ludzi nawet najlepsze urządzenia techniczne nie dadzą efektów. I tak Adam Danecki otrzymał II nagrodę Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za publicystykę wierszową w 1971 roku, a Stefan Mroczkowski — nagrodę przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji w Warszawie za programy „Alfabet rozrywki”. Na wyróżnienie zasługują także reportaże Andrzeja Wróblewskiego.

W każdym razie wszyscy u nas rozumieją, że mimo trudnych warunków pracy telewizyjnej, podobnie zresztą jak prasa i radio, ma wobec społeczeństwa obowiązek „wydłużenia kroku”.

— Co nowego przygotowuje dla widzów Poznański Ośrodek?

— Od początku przyszłego roku zamierzamy rozpocząć cykl pod nazwą „Poznański Telewizyjny Salon Wystawowy”. Chodziłoby o ukazywanie najważniejszych osiągnięć Wielkopolski w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki, sztuki itp. Będą to programy 20-minutowe, prezentowane raz w miesiącu.

W grudniu zrealizujemy dla kraju kolejny „Alfabet rozrywki”. Damy szereg rzeczy z dziedziny poezji, teatru, piosenki, m. in. „Płaszcz” Gogola w wykonaniu Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu.

Na Nowy Rok cały kraj ujrzy w naszym reportażu pt. „Rodzina” (z cyklu „Charaktery”) Helenę Helakową z Trzcianki, zwyciężczynię ubiegłorocznego plebiscytu o miano „Najpopularniejszego Wielkopolanina”. W cyklu „Drogi współczesności” przedstawimy przeobrażenia w konińskim okręgu przemysłowym. Będziemy nadal aktywnie uczestniczyć w „Telewizyjnym Technikum Rolniczym”. Przygotowujemy wykłady z zakresu mechanizacji rolnictwa i hodowli. Chcemy emitować z Poznania od przyszłego roku dla 10 województw „Regionalny kurs rolniczy”. Uważamy bowiem, że ujednolicenie szkolenia dla rolników w całym kraju jest niesłuszne ze względu na zróżnicowany poziom ich wiedzy. Nam chodzi o środowiska lepiej przygotowane.

Dodam jeszcze, że w naszym niewielkim gronie redakcyjnym udało się wyodrębnić zespół II programu. Także w ten sposób szukamy możliwości szerszego wejścia do programu ogólnopolskiego.

— Czy skończą się kiedyś w sposób radykalny obecne kłopoty poznańskiej telewizji?

— W roku 1980 ma być zakończona budowa nowego ośrodka radiotelewizyjnego w Poznaniu. Jej rozpoczęcie przewiduje się na rok 1974. Powstanie dwa wielkie studia telewizyjne o powierzchni 600 i 200 m kwadratowych, wraz z zespołem realizacyjno-technicznym i pomieszczeniami dla redakcji. Otrzymamy najnowocześniejsze urządzenia do produkcji programów kolorowych. Cały Ośrodek znajdzie się w jednym miejscu, o czym dzisiaj marzymy. Ale jeszcze przez szereg lat musimy pracować — w miarę możliwości coraz lepiej — w obecnych warunkach.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Może tutaj spróbujemy? — spytałem wskazując na nowy, piętrowy dom, przy drodze z dużymi literami JRD na frontowej ścianie.

— Dobrze, mamy czas, chodźmy tutaj — zgodził się mój towarzysz, dziennikarz słowacki.

JRD to taki skrót jak u nas RSP — Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. Jeżdżąc po Słowacji, chciałem poznać trochę życie w takiej spółdzielni. Zawsze brakowało nam czasu. Żalowałem, zwłaszcza że nie udało się to w Nizinie Nadduńskiej, gdzie ziemie najlepsze i rolnictwo najbogatsze. I oto zatrzymujemy się w miejscowości Perin, niedaleko Koszyc, we wschodnim zakątku Słowacji, w pobliżu gigantycznej Huty — największej inwestycji w CSRS w ostatnich latach.

Wchodzimy na piętro klatką schodową czystą jak w szpitalu. Za chwilę przychodzi do nas przewodniczący spółdzielni inżynier Kiss Kendi Frahtisek i kilku jego najbliższych współpracowników. Na stole pojawia się kawa w maleńkich filiżankach (piłny mało, ale pięknie mocny). Jak się okazuje ten piękny, obszerny dom spółdzielcy pobudowali sobie za milion koron z własnych funduszy. Użytkują go dopiero od paru miesięcy. Tu ma swoje biuro przewodniczący, agronom, zootechnik, ekonomista, księgowy, cała w ogóle administracja. Jest też w suterenie nowoczesnie wyposażona stołówka wydająca tanie obiady (za 5 koron). Jest sala klubowo-zebrańowa.

— Teraz realizujemy inną, znacznie ważniejszą inwestycję — mówi „preśda” czyli przewodniczący. — Jest to oboza na 500 sztuk bydła. Za 21 milionów koron. 60 procent tej sumy to bezzwrotna subwencja państwowa. Pod warunkiem, że inwestycja zostanie ukończona w 3 latach.

Chciałbym dowiedzieć się coś o wielkości gospodarstwa. Spółdzielnia powstała w 1951 roku na 1200 hektarach ziemi. W 1965 r. połączyła się ze spółdzielnią w Chym, a w 1971 z inną, w Vyžni Lanec. Po tych procesach połączeniowych, które charakteryzują całe czechosłowackie rolnictwo — prawie w całości uspołecznione — nasza JRD ma dziś 2713 ha ziemi, w tym 2200 ha ziemi ornej. Ta reszta to pastwiska i 100 ha stawów rybnych (hodowla karpów).

— Dlaczego łączyliście się? pytamy.

— Na większym areale lepiej można mechanizować robotę, lepiej się specjalizować. Kooperacja i specjalizacja to dziś hasła wiodące naszego rolnictwa.

— Tegoroczne zbiory?

— Nie były najlepsze. Użytkaliśmy 26 q pszenicy, 34,5 q jęczmienia, 45 q kukurydzy, 320 q buraka cukrowego, 410 q lucerny (zielonej masy).

— Jaka macie obsadę żywego inwentarza?

— 1069 sztuk bydła, w tym 500 krowi dojnych.

— Ile dają mleka rocznie?

— Po 3300 litrów. Ale wyselekcjonowane stado 100

krowi daje nam średnio od sztuki 4,5 tysiąca litrów. Świnie mamy 2350, w tym 221 macy.

— Zarobki?

— Średnio wyniosły teraz około 2 tysiące koron. Ale to łącznie z pracownikami sezonowymi, którzy oczywiście obniżają średni zarobek. Całoroczni mają średnio po 2,5 tysiąca koron.

— Ilu jest członków, ilu pracowników?

— Na 400 członków JRD pracuje 250. Reszta to członkowie rodzin oraz emeryci, którzy dostają 60 procent zarobków uzyskiwanych średnio miesięcznie w ciągu ostatnich 10 lat pracy.

Nakładem Towarzystwa Kulturalnego ukazała się kolejna pozycja z serii Materiały i studia do dziejów kultury w Wielkopolsce. Książka nosi tytuł: Wielkopolska prasa i jej twórcy w latach 1945 — 1955. Autor, Jan Załubski, jest publicystą „Expressu Poznańskiego”, zaś przygotowany przez niego tom stanowi fragment większej całości i nie pretenduje, jak zastrzega się autor, do wyczerpującego omówienia zagadnienia. Niemniej, trzeba przyznać, że rzecz czyta się interesująco, a doświadczenie dziennikarskie podniosło walory czytelności książki, ustrzegło przed suchym sprawozdaniem faktów z narodzin powojennej prasy.

Załubski ukazuje najważniejsze elementy ruchu prasowego i wydawniczego w Wielkopolsce w pierwszym, trudnym, powojennym dziesięcioleciu. Charakterystyka ówczesnego środowiska dziennikarskiego, zarazem omawiając działalność Związku Zawodowego Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Czytelnik dowiaduje się jakich mieliśmy głównych wydawców gazet i czasopism, poznaje organizację wydawnictw, zasięg ich działalności. Załubski przedstawia nakłady prasy, sposoby jej rozprowadzania, omawia czytelnictwo orasy, cele stawiane sobie przez jej dysponentów i osiągnięte wyniki. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca, niektóre sprawy tylko sygnalizuje, inne omawia szerzej.

Przekroczyć barierę przebiegniętości

Dokończenie ze str. 3

większy zarobki i umożliwi także wzrost zatrudnienia w handlu, z korzyścią dla klienta.

Inwencja zawsze w cenie

Czy opisane powyżej przedsięwzięcia natury organizacyjnej rekompensują w Poznaniu nadal skromne, zamierzenia inwestycyjne? Na to da odpowiedź czas, lecz doświadczenie nakazuje nam dość sceptycznie spoglądać na najbliższą przyszłość.

Bank rezerwy, do którego musimy więc ponownie sięg-

Wielkopolska prasa i jej twórcy

Np. w oddzielnych rozdziałach charakteryzuje codzienną prasę informacyjną, powiatową, zakładową, ruch korespondentów robotniczo-chłopskich. Może zbyt obszernie potraktował, jak na rozmiary tego wydania, rozdział o wydawcach prasy. W swoich ocenach autor jest obiektywny. Zachowuje konieczny dystans do spraw nie tak znów odległych, znanych często z autopsji. Daje się to zauważyć szczególnie w charakterystyce poznańskiej prasy kulturalnej. Trudno powstrzymać się od uwagi, iż wiele spraw tamtego okresu nie straciło na aktualności, choćby nawoływania o wydawnictwo społeczno-kulturalne.

Obraz poznańskiej prasy, który się wyłania czytelnikowi po przeczytaniu książki oddaje atmosferę tamtych gorączkowych lat, nasyconych zarazem szeregiem pytań. Dlaczego Poznań nie potrafił wykorzystać szczególnej roli, którą mu przypadła jako jednemu z centrów kulturalnych w kraju, dla którego „dziennikarze poznań-

scy nie uzyskali w tym czasie pozycji, która liczyłaby się w wieloletnim sposobie poza własnym ośrodkiem” (str. 70), jeżeli „poznańskie oddziały dwóch działających do 1955 r. organizacji dziennikarskich należały do najsilniejszych w kraju. Ich działalność określano niejednokrotnie jako wzorcową dla innych ośrodków” (str. 140).

Szczególnie cenne wydaje się opracowanie rozdziału o wielkopolskim środowisku dziennikarskim, jako że przed Załubskim temat ten nie był opracowany kompleksowo. Poznańskie dziennikarstwo tego okresu cechowała ogromna płynność kadr, co jeszcze bardziej utrudniało opracowanie zagadnienia. Nie pominął też autor udziału poznańskich dziennikarzy w zagospodarowywaniu Ziemi Zachodnich i Północnych. Pozycja Jana Załubskiego stanowi trwałą i cenną przyczynę do dziejów prasy polskiej.

B. G.

ko pod względem ilości, lecz także asortymentu. Aby móc dobrze sprzedawać, trzeba wiedzieć, czego oczekują nabywcy. Konieczna jest więc pełna orientacja w aktualnej sytuacji rynkowej, zarówno nauki, jak i praktyki gospodarczej. Niezbędne też jest współdziałanie detalu z hurtem i producentem — oparte na zasadzie współodpowiedzialności za zaopatrzenie rynku. Przykłady takiego właśnie podejścia do problemu będziemy popierać i popularyzować.

Dalsza poprawa funkcjonowania poznańskiego handlu jest możliwa i konieczna. Zależy ona od pracowników i działaczy handlu. Ale nie tylko od nich, także od samego społeczeństwa. Od jego obserwacji i wniosków, czyli wiarzenia się do kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI. Jej efekty będą naszą wspólną korzyścią.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

odpowiedział: Chcemy mieć 1000 krowi dojnych. Świnie będziemy mieć 10 tysięcy, gdy zbudujemy wspólnie z sąsiednimi spółdzielniami wielką nowoczesną świninarnię. Jest już taki projekt. Taka kooperacja, jak już powiedziałem, coraz bardziej u nas popularna. W produkcji roślinnej niewiele się zmieni, dalej będziemy uprawiać pszenicę, jęczmień, kukurydzę. Pozostaniemy też przy burakach cukrowych i lucernie.

Przyszła kolej na zwiędzenie gospodarstwa. Zobaczyłem wielką suszarnię z piecem obrotowym, całkowicie zmechanizowaną. Potem nowy spichlerz, 2-piętrowy, też zmechanizowany. Stare obory w całkiem dobrym stanie, które niedługo już będą rozbierane. Duży dziedziniec z garażami dla owych traktorów, kombajnów itp. z własnymi warsztatami naprawczymi. Na koniec pojechaliśmy kilka kilometrów dalej, gdzie stała nowoczesna oboza na 500 krowi. Z daleka lśniły ściany z blachy aluminiowej. Są to właściwie 2 obory. Przy nich powstaje 10 siłosów mieszczących po 40 wagonów pożywienia każdy. Stąd karma automatycznie powędruje do koryt. Krowy będą stały na gumowych matach, z których gnój będzie automatycznie zbierany do siłosów po przeciwnej stronie obory. Udół oczywiście też zmechanizowany. Można powiedzieć, że to już obora przyszłości. Gospodarze pokazywali mi te budowle z nieukrywaną dumą.

Na koniec pytałem o konie.

— Mamy jeszcze 4 sztuki. Traktujemy je trochę jak eksponaty muzealne. Lubimy je. Ale jednak i te ostatnie już sprzedajemy...

MIECZYSLAW SKAŃSKI

Na wsi — nowocześnie

Korespondencja własna z Czechosłowacji

krowi daje nam średnio od sztuki 4,5 tysiąca litrów. Świnie mamy 2350, w tym 221 macy.

— Zarobki?

— Średnio wyniosły teraz około 2 tysiące koron. Ale to łącznie z pracownikami sezonowymi, którzy oczywiście obniżają średni zarobek. Całoroczni mają średnio po 2,5 tysiąca koron.

— Ilu jest członków, ilu pracowników?

— Na 400 członków JRD pracuje 250. Reszta to członkowie rodzin oraz emeryci, którzy dostają 60 procent zarobków uzyskiwanych średnio miesięcznie w ciągu ostatnich 10 lat pracy.

Przechodzimy do mechanizacji spółdzielczej roboty. Mają tu 48 traktorów różnych rodzajów, w tym także wielkie traktory NRD-owskie, 4 auta ciężarowe 5-tonowe, 4 samochody osobowe, 1 autobus do przewożenia ludzi do pracy, 10 motocykli, 8 kombajnów (6 z ZSRR i 2 z NRD), 2 kombajny kukurydziane i 1 do zbioru buraków cukrowych. Jest to więc mechanizacja co się zowie. A twierdzą, że nie są z niej zadowoleni. Niektóre prace stopniowo automatyzują.

No a jak z własnym inwentarzem spółdzielców? Każdy członek może mieć 1 krowę, 1 świnie oraz drobiu ile chce. Przy okazji informacja —

X konkurs „Bądźmy zdrowi“

Walka z gruźlicą
nadal aktualna

350 nagród czeka
na zwycięzcę

Po raz dziesiąty z okazji Dni Przeciwigruźliczych trwających od 1 do 10 grudnia, zapraszamy dzieci i starszych do udziału w konkursie „Bądźmy zdrowi”. Jego organizatorzy Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, Wojewódzka Przychodnia Przeciwigruźlicza, Zarząd Wojewódzki PCK oraz redakcja „Głosu Wielkopolskiego” pragną w sposób dostępny dla wszystkich upowszechnić zagadnienia walki z gruźlicą — jako chorobą społeczną. Konkurs nie jest trudny; uważne zapoznanie się z jego treścią pozwoli na prawidłowe rozwiązanie.

Wzorem lat ubiegłych konkurs składa się z dwóch części:

- pierwszej — przeznaczonej dla wszystkich czytelników
- drugiej — dla dzieci.

KONKURS DLA WSZYSTKICH

Poniżej zamieszczamy 8 haseł, do których należy dobrać odpowiednie rysunki Henryka Derwicha. W każdym rysunku zawarto też po kilka liter, stanowiących część odpowiedzi. Te litery odczytane zgodnie z kolejnością zamieszczonych haseł od 1 do 8 dadzą prawidłowe rozwiązanie. Dla ułatwienia podajemy, że rozwiązanie konkursu składa się z 6 wyrazów. Hasło należy wypisać na zamieszczonym kuponie.

Wypełniony kupon należy wysłać najpóźniej do 12 grudnia 1972 r. do redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „Bądźmy zdrowi”.

A oto hasła, które należy skojarzyć z odpowiednimi rysunkami:

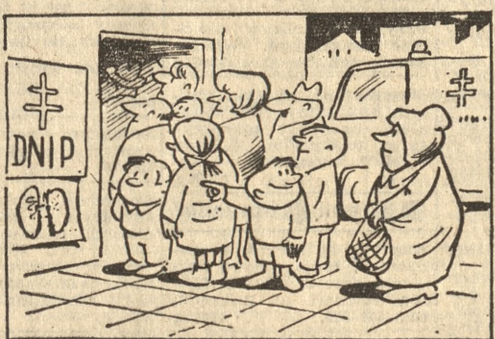
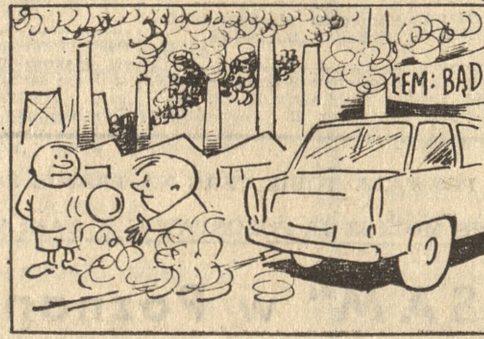
1. Masowe badania radiograficzne umożliwiają szybkie wykrycie choroby płuc, gruźlicy i innych schorzeń układu oddechowego.
2. Dzieci szczepione BCG są odporniejsze na zakażenie gruźlicą.
3. Nadzorowane leczenie zapewnia choremu stałą, fachową opiekę, systematyczność leczenia, co umożliwia szybsze uzyskanie pełnego zdrowia.
4. Higieniczny tryb życia warunkuje skuteczność walki z chorobami zakaźnymi.
5. Alkohol i tytoń to sprzymierzeńcy gruźlicy.
6. Zaniedbyszenia atmosferyczne stanowią jedną z głównych przyczyn powstawania chorób płucno-oskrzelowych.
7. Czas wolny od zajęć najlepiej spędzać na świeżym powietrzu, uprawiając turystykę i sport.
8. Pij mleko tylko przegotowane, pochodzące od krów chorych na gruźlicę — może być powodem zakażenia człowieka.

NAGRODY: Wśród uczestników konkursu dla wszystkich: rozlosujemy 40 nagród: młynkomikser, sztucę, torby turystyczne, aktówki, poduszki elektryczne, grzałki elektryczne, żelazka turystyczne i inne.

KONKURS RYSUNKOWY DLA DZIECI

W tej części konkursu mogą wziąć udział dzieci do lat 15. wykonując odpowiednie rysunki i nadsyłając je pod adresem redakcji.

Tym razem tematy rysunków stanowią hasła podane w konkursie dla wszystkich. Daje my zatem pełne pole popisu dla wyobraźni dzieci. Rysunki mogą dzieci nadsyłać indywidualnie albo zespołowo — klasa szkoły koła PCK. Rysunki należy podpisać nazwiskiem i imieniem, podać wiek autora rysunku oraz numer szkoły.



KUPON KONKURSU DLA WSZYSTKICH

Imię i nazwisko

Adres

Tekst hasła

NAGRODY. Do rozlosowania wśród uczestników konkursu dla dzieci przeznaczamy 300 nagród: sprzęt sportowy, aparaty fotograficzne, plecaki, chlebaki, lizywy, gry towarzyskie, zabawki i książki.

Ponadto dla opiekunów wyróżniających się szkół i kół PCK przeznaczamy 10 nagród w postaci budzików importowanych.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w X konkursie „Bądźmy zdrowi”.

BIEDNI I NIEODPORNI — Pod takim tytułem Zbigniew Godziński rozważa w „Polityce” problemy młodego pokolenia. Zastanawia się nad kłopotami i trudnościami z młodzieżą, omawiając zarówno źródła jak i wnioski zmierzające do usunięcia zjawisk niedobrych. Owe kłopoty i trudności autor sprowadza do następujących zjawisk:

- „Zniechęcenia, bierności i braku inicjatywy w pracy i nauce.
- Braku nawyku do systematycznej pracy, przyzwyczajeniu do pracy bylejakiej, oporu przeciwko wysokim wymaganiom.
- Braków w ukształtowaniu charakteru, co powoduje beztroskie zaniedbywanie swych obowiązków, a potem załamywanie się przy konfrontacji z wynikami takiego postępowania.
- Brak poczucia odpowiedzialności za własne postępowanie oraz związane z tym braki samokrytycyzmu i tendencji do doszukiwania się winy u innych, u otoczenia, po stronie dorosłych.”

Zastanawiając się nad metodami usunięcia przyczyn tych zjawisk, autor proponuje: „W naszym podejściu do młodzieży — jest głęboko przekonany — musimy dokonać zasadniczego przełomu. Droga do zdobycia młodego pokolenia nie prowadzi przez ustępstwa i obietnice. Odwrotnie, trzeba młodemu jasno mówić o obowiązkach i twardo go egzekwować. Trzeba im powiedzieć, że pracując dla siebie, że kto będzie lepiej pracował, ten będzie lepiej żył, że będą mieli taki kraj, jaki stworzą, i takie życie, na jakie sobie zasłużą. Ze pracą nad doskonaleniem krajów przodujących to dzieło ogromne, którego jedno pokolenie nie mogło żadną miarą udźwignąć; również oni ten obowiązek muszą z naszych rąk przejąć i starać się z niego jak najlepiej wywiązać. Ze oni też będą robili błędy. Ze nie mogą żyć pełni pretensji i żalów; jeśli mają zarzuty w stosunku do pokolenia dorosłych, niech rozważają je na tle wkładu i ofiar, jakie to pokolenie dało w życie kraju i w porównaniu z tym wkładem, jaki sami dali czy są skłonni dać.”

Autor przestrzega, że nie mogą to być tylko słowa i morały, trzeba zadbać o to, aby była to propaganda żywa a nie werbalna.

Pole do działania w tym zakresie daje program przyjęty przez Komitet Centralny partii.

EPIDEMIA — Marek Kazimierzczuk publikuje w „Walcie Młodych” felieton, w którym zajmuje się pewnymi zjawiskami związanymi z zapoczątkowaniem wyrównywania różnic w uprawnieniach społecznych pracowników fizycznych i umysłowych. Chodzi o to, że decyzje o zrównaniu uprawnień do zasiłków chorobowych, przyjęte przez robotników z dużym zadowoleniem, pociągnęły za sobą również negatywne skutki.

„W całym kraju — pisze autor — odnotowano zwiększoną absencję chorobową pracowników. Czynną z radości ludzie się gwałtownie pochorowali?”

W wielu zakładach produkcyjnych zjawisko wzmożonej zachorowalności dezorganizuje pracę, wpływa znacznie na obniżenie produkcji,



uszczerpła poważnie fundusz zakładowy. W wielu zakładach, zatrudniających rolników, epidemie chorób wybuchają w okresach nasilenia pilnych robót w polu. Często są również wypadki niezdolności do pracy po wypadkach. Dla wyznaczenia zasady: „czy się stoi, czy się leży...” otworzyła się nowa możliwość. Zamiast leżenia w pracy można wygodnie położyć w domu a swoje i tak się należy.

Nie takie były założenia postanowień partii, i nie takim ludziom mają służyć. Problem wymaga rozwiązania. Może rady zakładowe i służba zdrowia znajdą lekarstwo na te choroby. Epidemia wciąż trwa!”

ŻEBY DWOJE — W publikacji pt. „Żeby dwoje chciało...” Andrzej Mozołowski zajmuje się w „Tygodniku Demokratycznym” kwestią polepszenia pracy handlu przez zatrudnienie w nim kobiet na półetatowo. Temat to nienowoczesny, ale problem wciąż pozostaje nie w pełni rozwiązany.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że w handlu pracuje za mało ludzi, co objawia się np. niespodziewanymi i długotrwałymi zamknięciami sklepów z powodu choroby personelu lub ur-

Palarnie w szkołach...?

DO REDAKTORA GKOSU

Po przeczytaniu artykułu Barbary Grzegorzewskiej z dnia 26/27 listopada br. „Szkolny skok na papierosa” poważnie się zaniepokoiłem. Jestem uczniem Technikum Mechanicznego, w którym większość koleżanek i kolegów pali papierosy. Koleżanki robią to pokątnie, koledzy półoficjalnie. Kurzą na każdej przerwie. Co będzie, gdy sprawę tę usankcjonują szkolne palarnie? Wyobrażam sobie jakie owocne dyskusje będą mogli toczyć z profesorami w klubach dymu ze „Sportów” czy „Carmenów”. A ci niedzisiejsi, to znaczy my niepalący, będziemy otaczani pogardą. Sądzę, że w dobie reformy szkoły w pierwszym rzędzie powinno się myśleć o miejscach przeznaczonych na nowe pracownie — specjalistyczne, czy kółka zainteresowań. Jaki będzie następny krok? Czy idąc za życzeniami „co światlejszych” uczniów nie założyć w szkołach małych barów z... piwkiem?

M.P. (nazwisko i adres znane redakcji)

Nareszcie zdecydowano się na podjęcie tematu, który moim zdaniem jest „palący”. Autorka felietonu ukazała w pełni różnicę między zubożnymi życzeniami starszych a rzeczą wistowską. Pragniemy, by młodzież nie paliła. Wpajanie tych zasad trzeba zacząć od pierwszych klas szkoły podstawowej. Musimy jednak przyjąć nie tylko do wiadomości, że chłopcy i dziewczęta ze star-

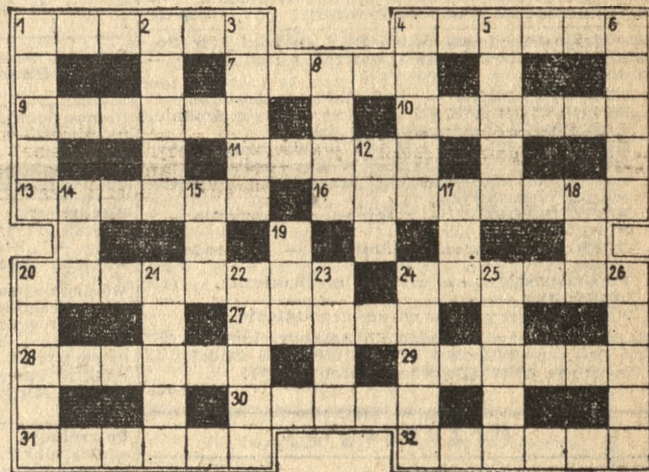
szych klas szkół średnich — palą, musimy zająć jakieś stanowisko. Dotychczas pali się „nielegalnie”. A więc do smaku nikotyny dotacza się jeszcze urok „owocu zakazanego”. Może gdy w szkołach średnich zalegalizuje się palenie w klasach starszych część uczniów porzuci zakazany owoc? W każdym razie będzie mniej zakłamania i więcej uczciwości w takim rozwiązaniu problemu.

M.L. (nazwisko i adres znane redakcji)

Wbrew przysłowiu „nie pamięta wół jak cielił” nie popieram projektu red. Barbary Grzegorzewskiej, by zastronomić się poważnie nad problemem palących młodzieży szkół średnich. Ale niech o tym fakcie nie mówi się jako o wybitnym osiągnięciu współczesnej szkoły. Niech nie będzie on jednym zwiastunem wychowawczym w uwolnieniu i reformowaniu szkoły. Jeśli młody obywatel pragnie już być dorosłym, to niech przejmie oprócz praw również podstawowe obowiązki współżycia międzyludzkiego. Niech będzie człowiekiem prostym, a nie prostakiem, co można stwierdzić w przedstonkach kin, tramwajach, na ulicy. Wtedy na pewno nie będziemy robili problemu z paleniem papierosów przez niektórych młodych, chociaż nałóg to szkodliwy dla rozwijającego się organizmu. Uważam jednak, że palenie przez uczniów szkół podstawowych jest niedopuszczalne. A winni, w tym i rodzice, powinni być pociągani do odpowiedzialności.

G.W. (imię nazwisko i adres znane redakcji)

KRZYŻÓWKA NR 38



Pozłomo: 1. według niektórych wierzeń: miejsce, w którym przebywają dusze zmarłych skazane na wieczne potępienie, 4. dzień tygodnia, 7. błajatyka, 9. stronnicstwo polityczne, 10. zwierzę płci męskiej, 11. wytwór wyobraźni, 13. dawna miara ciał płynnych, 16. jeden na trój z otoczenia Penelopy, 20. Mnaszego pra-pradziada, 24. ptał brodzący, 27. państwo związkowe w południowej Azji, 28. nasza planeta, 29. odwrotna strona medalu, 30. przyrząd do pomiaru głębokości wód, 31. brzeszczot, 32. stan pierwotny, nie zmieniony przez cywilizację i przyrodę.

Pionowo: 1. blizna na środku brzucha, będąca pozostałością po odpadnięciu powiny, 2. mały stek rybacki, 3. lęk, niepokój, 4. lennik, 5. otchłań, toń, 6. mały krepk koń, 8. tytuł popularnego mieszczańskiego muzycznego, 12. wóz, 14. przepływa przez Bory Tucholskie, 15. rodzimy narkotyk, 17. narząd wzroku, 18. gatunek wierzby, 19. ryba słodkowodna, 20. orzan smaku, 21. przewód odprowadzający dym i gazy, 22. jezioro w Afryce, 23. duży ośrodek rafinacji ropy naftowej w Jemenie Południowym, 24. samiec owcy, 25. zuch, 26. wgłębienie w ścianie budynku.

Rozwiązanie krzyżówki nr 37.

Pozłomo: mózg, prawidłowo, narta, szafa, rdest, awans, elekt zator, gła, peto, wasal, alibi, aster, amant, bizon, teren, skakanka, art.

Pionowo: montaż, zorza, rejent „Westerplatte”, dialekt, omasta „Warszawianka”, gwiazda, garbus, tatek, granat, torba.

Bony książkowe po 50 zł wylotowali:

Danuta Tyksińska — Poznań, ul. 44, 56 m 106.

Grażyna Woźniak — Rawicz — 7 pow. Rawicz.

A. Matłowska — Podgaj — pocz. a Pławce, pow. Środa Wlkp.

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10, telefon 630-12 — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA Działu Dokumentacji Technicznej i Kosztorysowania,
- KIEROWNIKÓW ROBÓT w Zakładzie Remontowym z wykształceniem technicznym w zakresie energetyki ciepłej — instal. sanitarne,
- Z-CĘ KIEROWNIKA Zakładu Remontowego d/s ekonomicznych,
- KIEROWNIKA Działu Transportu i Sprzętu,
- KIEROWNIKA Robót Elektrycznych,
- PALACZY i pom. palaczy na kotły LaMontea i niskociśnieniowe,
- ELEKTROMONTERÓW,
- MONTERÓW - INSTALATORÓW c. o.,
- MURARZY,
- SPAWACZY z uprawn. na spawanie elektryczne i acetylenowe,
- PRACOWNIKÓW TRANSPORTU — ładowaczy,
- PLACOWEGO do magazynu opałowatego.

9644-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo zatrudni:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA mechanika samochodowego z praktyką na z-cę Kierownika Warsztatu
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW samochodowych na kontrolerów technicznych
- DYSPOZYTORA
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy
- PRACOWNIKÓW do transportu — ładowaczy
- MONTERÓW samochodowych
- RADIOTELEMECHANIKĄ

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych ul. Wieruszowska 2, tel. 671-201 w. 77. 9664-K1

SPOLEM" Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu — zatrudni zaraz następujących pracowników z terenu Poznania i okolicznych powiatów:

- KIEROWNIKÓW i ZASTĘPCÓW do sklepów branży spożywczej — wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe + praktyka w handlu,
- AGENTÓW kiosków spożywczych — wymagane wykształcenie podstawowe + praktyka w handlu,
- AGENTA kiosku galanterijno - pasmanteryjnego w Antoninku — wymagana znajomość branży,
- SPRZDAWCÓW do sklepów branży spożywczej — wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe + praktyka w handlu,
- KIEROWNIKĄ sklepu branży chemiczno - drogerijnej — wymagana praktyka + dyplom drogisty,
- Z-CĘ KIEROWNIKĄ punktu usługowego — wymagane wykształcenie zasadnicze + 2 lata praktyki,
- KIEROWNIKÓW stołówek — wymagane wykształcenie średnie + praktyka,
- POMOCE kuchenne — wymagane wykształcenie podstawowe,
- BUFETOWE do bufetów przyzakładowych — wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe + praktyka,
- KUCHARKI — wykształcenie zasadnicze + praktyka.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Spolem” PSS w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, pokój 304 i 312. 9607-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Żywnościowego „PZZ” w Poznaniu — zatrudni zaraz — w podległych nam zakładach na terenie województwa poznańskiego

INŻYNIERA, względnie TECHNIKA MECHANIKĄ, z odpowiednią praktyką w przemyśle żywnościowym — młynarskim — na stanowisko kierownika technicznego elewatora zbożowego.

Warunki do omówienia — Wojew. Przedsięb. Przem. Żywnoś.-Młyn., „PZZ” — Sekcja Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. Ratajczaka 44, telefon 510-11. 9622-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- DYSPOZYTORÓW — wykształcenie średnie,
- DYŻURNYCH RUCHU — wykształcenie średnie,
- KASJERKI — wykształcenie średnie,
- KIEROWCÓW — z I i II kat. prawa jazdy z tym, że kierowcy posiadający II kat. prawa jazdy muszą posiadać praktykę pracy jako kierowcy wozów ciężarowych,
- KONDUKTORÓW — z terenu m. Poznania,
- SZATNIARKE,
- OPERATORA wózka widłowego — z uprawnieniami,
- PRACOWNIKĄ na myjnię mechaniczną,
- LITERNIKA.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sekcji Spraw Osobowych, pokój nr 118, WP PKS Oddział I, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). 9590-K1

Przetargi

Poznańskie Zakłady Maszyn i Urządzeń Handlowych w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 225, tel. 67-20-21/5 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wycożywanie

OBROBKI MECHANICZNEJ (wytaczarka - frezarka) korpusów aluminiowych do palników olejowych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Pragnący brać udział w przetargu mogą uzyskać konieczne informacje w Dziale Produkcji Zakładów — pokój nr 38.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. XII. 1972 r. o godz. 10 rano w Dziale Produkcji — pokój nr 38.

Zastrzegą się częściowe unieważnienie przetargu z konieczności podawania przyczyn. 9672-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Transportu i Spedycji TRANSPED" w Poznaniu, Stary Rynek 44 — ogłasza sprzedaż pojazdów w drodze:

- PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO: sam. „Warszawa” M-20, silnik — 23757, podwozie — 163991, cena wywoławcza 18.000,— zł. Miejsce garażowania: Poznań, ul. Lutycka 93.
- sam. „ZUK”, AO-3, silnik — 226972, podwozie — 02220, cena wywoławcza — 16.250,— złotych. Miejsce garażowania: Gniezno, ul. 22 Lipca 14.

PRZETARGU OGRANICZONEGO: sam. „STAR”, typu A-25, silnik — 33931, podwozie — 21560, cena wywoławcza — 25.500,— złotych. Miejsce garażowania: Września, ul. Leniwa 26.

— sam. „STAR”, typu A-25, silnik — 26263, podwozie — 43129, cena wywoławcza — 21.250,— złotych. Miejsce garażowania: Kościan, ul. Słoneczna 3.

Przetargi odbędą się w terminach podanych niżej w miejscach garażowania pojazdów:

- w Poznaniu — 19. XII. 1972 roku — godz. 10
- w Gnieźnie — 20. XII. 1972 roku — godz. 10
- we Wrześni — 21. XII. 1972 roku — godz. 10
- w Kościanie — 22. XII. 1972 roku — godz. 10

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto podzielnicy NBP III O/M w Poznaniu — 1220-6-3103, albowiem w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 9—15. 9641-K1

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Pożywczego „Spomasz” w Poznaniu, ul. Smoluchowskiego 7/9, telefon 67-11-31 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie z materiału wykonawcy —

4.000 sztuk SPRĘŻYN z drutu w gat. 50 HSA i 50 S2 o średnicach od 0,5—10 mm.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa gospodarki społecznej i nieuspołecznionej.

Termin dostawy sprzężyn — od 15. XII. 1972 r. do 5. I. 1973 r.

Rysunki do wglądu w dz. zaopatrzenia Fabryki — pokój nr 9.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 1972 roku, godz. 9 na terenie Fabryki.

Fabryka zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 9617-K1



PREMIOWANA SPRZEDAŻ OBUWIA GUMOWEGO W „OKRĄGLAKU”

na parterze, I i III piętrze

od 27 listopada do 30 grudnia 1972 r.

Nagrody 2.000,— złotych

9639-K1

Praca Nauka

Przyjmę opiekunkę do 5-letniej dziewczynki, na do brych warunkach, soboty, niedziele wolne. Staszyn, Płomienna 13b m. 9 wiadomość 16—18. 31193g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 67. 30887g

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. U. Tomickiego 11a m. 1, tel. 712-26 po godz. 15. 31068g

Pracę do opieki 10-miesięcznej dziewczynki potrzebna. Słowiańska 16 m. 42, godz. 17—19. 31506g

Pomoc domowa dla dwóch dziewczynek zaraz potrzebna. Osiedle Piastowskie 62 m. 72. 31540g

Zatrudnię na stałe na dobrych warunkach mężczyznę i kobietę do pracy w szklarniach przy uprawie kwiatów. Przeźmierowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31379g.

Gospośia do lekkich prac domowych, z dobrym gotowaniem, na stałe lub do chodząca, potrzebna. Winogrody 96. 31426g

Przyjmę pomoc do dziecka. Ul. 27 Grudnia 11 m. 5. 31428g

Przyjmę czeladnika na pół etatu. Piekarnia, Mylna 15. 31449g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, najchętniej z prowincji. Poznań, ul. Chopina 2 m. 1 (przy Parku Moniuszki). 31462g

Kuchmistrz, kobieta rencistka, przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31464g.

Młodego ślusarza - spawacza, pracownika niewykwalifikowanego oraz opiekunkę do 2-letniej dziewczynki, przyjmę. Wiliński, Tarnowo Podgórne, ul. Marianowska, tel. 12. 31473g

Potrzebny czeladnik i mistrz elektr. - mechanik, do samodzielnego prowadzenia warsztatu usługowego — zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31476g.

Potrzebna zaraz wykwalifikowana hafciarka Dąbrowskiego 35/37 m. 2. 31489g

Przyjmę ucznia powożąc lat 16, blacharz samochodowy. Poznań, Dąbrowskiego 183. 31348g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31367g.

Przyjmę kucharkę lub kucharkę na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31398g.

Przyjmę pomoc do dziecka. Poznań, Osiedle Przyjaźni 4A m. 7. 31257g

Samodzielną pomoc domową, konieczną z referencjami, do 4-osobowej rodziny lekarza, zatrudni zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31294g.

Przyjmę pracownika do hodowli drobiu. Praca stała. Informacje: Zieliński, Poznań, Dzierżyńskiego 43 (sklep). 31323g

Potrzebna kobieta i mężczyzna czasowo lub na stałe. Hodowla, Poznań-Wydmy, Perzycka 76. 31038g

Mężczyznę i kobietę do pracy — przyjmie zaraz ogrodnictwo szklarniowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31092g.

Przyjmę pracowników bez kwalifikacji jako pomocników w zawodzie instalacji sanitarnych i ogrzewania. Boleśław Stępczak, Poznań, ul. Powstańcza 11 m. 2. 31193g

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarskim. Wiadomość: tel. 501-43. 31240g

Matematyki, fizyki, chemii nauczamy indywidualnie uczniów, maturzystów, studentów. Telefon 91-94-09 wieczorem. 30789g

Kupno Sprzedaż

Kupię piłę ręczną motowową — łańcuskową do cięcia drzew. Bogdan Grynia, Poznań, ul. Zakręć 6, tel. 671-300. 31425g

Lunetę myśliwską z montażem kupię. Tel. 509-14. 31322g

Stary obraz olejny i figurę z brązu — kupię. Oferty „Prasa” — Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 2170-K2

Kupię duży kożuch męski. Tel. 466-47. 31062g

Kupię okazjone brązowe kożuchy damski, męski używane, zniszczone. Tel. 629-92. 31075g

Kupię starą szafę mahoniową lub sosnową (podniszczoną). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31176g.

Indyki świąteczne, drób, jaja dostarczę. Telefonować 445-37, około 9 — pilnie. Hodowla — Perzycka 76. 31039g

Sprzedam futro nowe — łapki karakulowe, czarne. Poznań, ul. 23 Lutego 21 m. 1. 31152g

Garaż blaszany — tanio sprzedam. Łódzka 26 m. 9, po 15. 31375g

Sprzedam maszynę do produkcji lodów firmy Carpigiani typ TRE/AP dwusmakowa — wydajność 20 kg/godz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31215g.

Sprzedam macecznik chryzantem „Balcombe” wielkokwiatowy, piękna odmiana. Ogrodnictwo, Złotniki Działki, ul. Graniczna, poczta Suchyła, pow. Poznań. 31264g

Taksometr Poltax 2 nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Sprzedam kożuch damski z Afganistanu, biały, haftowany. Wiadomość: tel. 721-68 godz. 15—16. 31280g

Sprzedam buraki pastewne, kupię skrzynię inspektowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31293g.

Szynszyle wysokiej klasy 1.000 zł para z klatką — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31345g.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Marcelesińska 87A m. 12. 31192g

Sprzedam cegły rozbiórkowe — białą oraz czerwoną, dostawa wagonowa po 1.000 zł za 1.000 szt. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31052g.

Sumator włoski nowy, 13-miejscowy sprzedam. Tel. 451-72. 31059g

Sprzedam nowy kożuch damski i męski. Telefon 500-76. 31142g

Sprzedam bardzo tanio szynszyle (likwidacja). Gwardii Ludowej 46 m. 7. 31175g

Sprzedam mało używany kożuch damski. Telefon 508-50. 31184g

Futro nowe, czarne, imitacja karakulów, duży rozmiar, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31513g.

Słuchawki lekarskie zagraniczne sprzedam. Tel. 66-04-60. 919p

Pianino Blüthner, sprzedam. Tel. 67-61-43. 31469g

Pianino, tanio sprzedam. Poznań, ul. Słowackiego 52 m. 1. 31475g

Sprzedam nowy piec kuchenny, węglowy, jugosłowiański. Poznań, Gwardii Ludowej 12 m. 1. 31478g

San oc iody

Fiata 600 sprzedam. Parking Dworzec Zachodni. 31562g

Samochód Warszawa Pickup w dobrym stanie — sprzedam Poznań, ul. Bułgarska 16. 31512g

Kupię pilnie Wołgę. Szece główne oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31563g.

Sprzedam Wartburga. Informacja: tel. 402-39. 31424g

Sprzedam Warszawę M-20, w godzinach 16—18. Mvlna 15 m. 2. 31448g

JEŚLI NIE POZWALA TOBIE CZAS NA PRANIE SAMO-
OBSŁUGOWE MOŻESZ JE POZOSTAWIĆ W ZAKŁADZIE

„SAM” w Poznaniu przy ul. Przybyszewskiego 44a

skąd odbierasz czystą bieliznę wypraną indywidualnie.

KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG!

9541-K2

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE
SKLEP

VERITAS

POZNAŃ, ul. Kantaka 10

ponadto złom srebra skupują
sklepy „Veritas”

- Gniezno, ul. Moniuszki 4
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2
- Kalisz, ul. Garbarska 2

2119-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane
nr 3 — Poznań, ul. Strzelecka 2

ZAKUPI

2 MASZYN ELEKTRYCZNE

czterodziałaniowe do liczenia

z taśmą kontrolną.

Oferty należy składać w PPB nr 3, pokój 118, 9546-K1

Sprzedam Zuka po kapitalnym remoncie. Płatkowo, Żurawia 2, naprzeciw szkoły, pow. Poznań. 31066g

Sprzedam Fiata 125p, rok produkcji 1971. Poznań, Knapowskiego 16 m. 4, od godz. 15. 31048g

Konto lub Fiata kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31115g.

Sprzedam tanio Skodę 1101 na części, Poznań, Obornicka 244. 31226g

Lokale

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju, kuchni lub inne. Cena obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31410g.

Młoda pani pracująca, poszukuje jednoosobowego, niekierującego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31477g.

Wynajmę pokój studenta. Grochowska 19a. 31522g

Poszukuję pokoju lub pokój z kuchnią w Lesznie na półtora roku. Siciński, Leszno, Opalińskich 6. 31331g

Pani pracująca i ucząca się (szkoła muzyczna) poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31534g.

Młody, kulturalny pan poszukuje pokoju 1-osobowego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31086g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres 6 miesięcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31093g.

Przyjmę na pokój panów lub panie. Grunwaldzka 229. 31104g

Pani z dzieckiem poszukuje pokoju. Najchętniej na Łazarzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31065g.

Kupię pokój z kuchnią — własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31151g.

Kupię albo wydzierżawię mieszkanie wylaczone w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30871gpr.

Dojeżdżający 2 razy w ty godzinę poszukuje pokoju. Poznań lub okolicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31160g.

Zamienię mieszkanie M-4 w Koninie na spółdzielcze w Poznaniu, wielkość obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31166g.

Starsza, samotna poszukuje pilnie pokoju pustego lub umebłowanego. Możliwość zapłaty z góry. Zgłoszenia: Wojskowa 17 m. 5 telefon 67-99-39. 31171g

Mieszkanie 3 i pół pokojowe z wygodami i telefonem, zamienię na dwa jednopokojowe. Telefon 324-78 godz. 17—19. 31188g

Uwaga Wągrowiec, pokój ogrzewany lub innego pomieszczenia wylaczonego poszukuje starszy, samotny rzemieślnik. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 31202g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ŻE W

- ◆ ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM NR 23 przy ul. Dzierżyńskiego 23
- ◆ ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM NR 64 przy ul. Głogowskiej 77
- ◆ ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM NR 13 przy ul. Grochowskiej 83/85
- ◆ ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM NR 11 przy placu Waryńskiego

wprowadziła nowy dział usług

manicure

P. T. Klientów prosimy uprzejmie o korzystanie z usług tych zakładów.

9574-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej

Oddział X Towarowo-Spedycyjny w Poznaniu, ul. Towarowa nr 39/43

oferuje do sprzedaży przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz osobom prywatnym

około 500 sztuk opon złomowych

Informacji szczegółowych udziela Dział Zaopatrzenia Oddziału telefon 650-27, wewn. 18 w godzinach od 7—15, dokąd należy kierować również oferty, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

9671-K1

RADIO

NIEDZIELA - PROGRAM I:
 6.05 Muzyka: Dzień dobry; 6.05 Kiermasz pod kikutem; 7.10 Program dnia; 7.15 „Po jednej piosence”; 7.30 W rannych pantoflach; 8.05 Fala 72; 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci młodych; „Gustikowy skarb”; 10.20 Takt i fakt; 11.00 Rozgłosnia harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź; 12.15 Kto się czego śmieje; 12.45 W kręgu włoskiej piosenki; 13.15 Spiewnik dla dzieci - muzyka Zygmunta Noskowskiego; „Zima” - słowa M. Konopnickiej; 13.35 „Z teatrem i Armią na szlaku zwycięstwa”; 14.00 Spiewa Beniamino Gigli; 14.30 W Jeziorkach; 15.00 Koncert żywy; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Ziele na kraterze” - słuch.; 16.45 Radiowa piosenka miesiaca; 17.15 Przy muzyce o sportcie; 19.53 Dobranocna; 20.10 O czym mówią w świecie; 20.30 „Matysławski”; 21.00 Radiowy magazyn przebojów; 21.30 Jarmark cudów; 22.30 Ballady i romanse; 23.10 „Do Studia”; 23.45 Zapraszam B. Klimczuk; 23.55 „Od Jamboree do Jamboree”; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 14, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Piosenka z samiechem; 8.05 Moskwa z melodii piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10.00 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek symboliczny muz. romant.; 13.30 Zgadnij, zgadula; 15.00 Teatr dla dzieci: „Piotrek z domu na wodzie” - słuch.; 15.46 Słuch. na podstawie pow. W. Tiendrakowa pt. „Zgon”; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań M. Polliniego; 17.05 Warszawski tygodnik Dzw.; 17.30 „Toast Górniczy” - reprezentacyjny zespół artyst. Związków Zaw. Górników Kopalni „Siemianowice”; 18.00 Teatr PR - Studio Współczesne: „Lisia

farma”; 19.45 Wojsko, strategia, obronność; 20.00 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Homo ludens sielenski”; 21.30 Sprawozd. z meczu koszykówki męskiej Lech Poznań - Wisła Kraków; 22.05 Ogólnopolskie wiadom. sport.; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką XXIV aud. z cyklu: „Wybrane koncerty instrumentalne Mozarta”; 23.40 Na dobranoc gra Ork. P. Chackisfelda.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z Roberta Frack i Donny Mathawayem; 8.10 „Klaser” - magazyn filatelistyczny; 8.35 Niedzielne rytmy; 9.00 „Maminsynek” - odc. 13; 9.10 „Grające listy”; 9.35 Gdy się mówi „...” - aud. public.; 10.10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Zapomniane konc. fortep. Francois Adrien Boieldieu; 12.00 F-dur; 12.05 „Burza nadeszła, ster na lewo” - słuch.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13.00 Tydzień na UKF-ie; 13.15 Muzyka: szkoła Beatlesów; 13.35 Kronika duetu Martha i Tena; 14.05 „Z Jamy”; „Piwnicy” i „Stodoły”; 14.20 „Peryskop” - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Muzyka: szkoła Charlie Parkera; 15.10 Pierwsze obrotu - muz. premiery; 15.30 Daleko od kraju; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Saturator; 16.38 Perswazje - fel. Hamiltona; 16.45 Piosenki z „włoskiego buta”; 17.05 „Maminsynek” - odc. 14; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Muzyka: szkoła Billie Holliday; 18.00 Co w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.30 Minimax - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.05 „Jazda na jamniku do Burgas, miejscowości wypoczynkowej nad Morzem Czarnym” - słuch.; 19.35 Muzyka: pocztka UKF; 20.00 Giocoso ma non troppo - gawęda; 20.10 Wielkie recitale - Alexis Weissenberg Salzburg 12 VIII. 1971 r.; 21.05 „Człowiek w drucianych okula-

rach”; 21.45 - Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.50 Z nagrań Mikołaja Geddya; 22.05 Spiewa Ivo Roble; 22.20 Portret dźwiękowy; 22.35 Muzyka: szkoła Franka Sinatra; 23.00 Różnorodna poezja Jugosławii - R. Pawłowski; 23.05 Muzyka: noca; 23.50 Spiewa Nowella Matwiejewa.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I:
 7.50 Radzimy posłuchać; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słyszał w świecie; 8.30 Konc. żywy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9.00 Dla kl. II i III „Kolorowe listy”; 9.25 Konc. dla górników; 10.05 „Cet czy licho” odc. 12 pow.; 10.25 Motywy literackie w twórczości kompozytorów polskich; 11.00 Dla kl. VIII (historia) „Prezydent walczącego miasta”; 11.20 Z okazji „Dnia Górnika” - Ork. Symf. Rybnickiej okregu Węglowego; 11.45 Porady dla kobiet; 12.25 Z wrocławskiej fonoteki muzycznej; 13.00 Z życia ZSR; 13.20 Wieść tańczy i śpiewa; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14.00 Rozmowa o kulturze; 14.15 Rok Moniuszkowski; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić, nie kupić, posłuchać warto; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Śląskie górnicze orkiestry de ty; 20.30 Miniatury rozrywk.; 21.00 Naukowcy - rolnikom; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 „Parasik”; 22.00 Konc. Życzeń Miłośników Muz. Poważnej; 22.40 Muzyka: dedykacja dla Barbary; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Małe monografie jazzowe; 23.40 Muzyka angielska średniowiecza i renesansu; 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Beimeika; 8.02 Pog.

pięć „Badania bakteriologiczne w rozpoznawaniu i leczeniu gruźlicy płuc” - autor: mgr B. Lubińska; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Kwadrans dla pianistów; 9.00 Ludwik van Beethoven: „Coriolan” - Uwertura na konc. op. 62; 9.10 U.R.I.T. „Książka, a masowe środki przekazu” - cz. I wykład prof. J. Marabini (Francja); 9.20 Muzyka: nocny stop; 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Muz. ludowa różnych narodów; 10.25 „W Jeziorkach” 10.55 Z twórczości kompozytorów Republiki Radzieckiej; 13.00 Czeskie dobre gospodarzy; 13.20 Gra Ork. K. Vlach; 13.40 „Drzewo liści nie dobiega” - fragm. pow. A. Sienkiewskiego; 14.05 Muzyka: przekłady z rosyjskiego; 14.25 Dedykujemy górnikom - koncert; 14.40 „Syn żołnierza” - opow.; 15.00 W górniczym rytmie”; 15.15 Poniedziałne remanenty sportowe E. Pacholskiego; 15.25 Pozn. konc. żywy; 15.55 Radioexpress; 16.05 Z życia Poznańskich Szkół Muzycznych; 18.20 Sonda - dżw. przegląd ekonom. społ.; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Jedna, jedyna, wyśniona - słuch.; 20.10 Konc. symf. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV pod dyr. B. Wodicki i K. Korda; 21.45 Wiersze poetów śląskich; 21.55 Mel. rozrywkowe; 22.33 Barburkwa zabawa.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Niby monety - margines numizmatyki - gawęda; 7.40 Muzyka: zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Spiewa ja dla Barbary...; 9.00 „Maminsynek” - 14 odc. pow.; 9.10 J. C. Bach - Sinfonia g-moll op. 6 nr 6; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Seniorzy jazzu; 10.00 Juniorzy piosenki; 10.15 Głosy z decydujących płyt - rep.; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Koniec wieczności” - 29 odc. pow.; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Na gdańskim antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 N+T, czyli nowoczes-

ność i technika; 19.35 „Czas ragmu i swingu” - gra M. Mazur; 19.45 „King Kong” - nowy longplay; 20.00 Jean Luc-Ponty'ego; 16.25 K. Szymanowski we wspomnieniach Leonii Gradstein; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Maminsynek” - 15 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Piosar miesiaca - M. Kuncewiczowa; 18.00 Konsonanse i dysonanse - magazyn aktualn. muz.; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje Eltona Johna; 19.05 Pow. w wyd. dżw. „Wojna i Pokój”; 19.35 Muzyka: pocztka UKF; 20.00 Czeska ternażniejsza i przeszły; 20.15 Z drugiej strony Tatr; 20.35 Muzyka: warszawianin sprzed wieku; 21.00 Nie czytałeś - to posłuchajcie; 21.25 Groch z ... muzyką; 21.39 Słuta tygodnia - S. Prokofiew „Romeo i Julia”; 22.08 Spiewa Tom Jones; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Współczesna poezja Jugosławii - R. Pawłowski; 23.05 Collegium musicum - z twórczości J. Rodriga.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA - PROGRAM I: 7.45 - TV Kurs rolniczy; 8.20 - Przypominały, radzimy; 8.30 - Nowocześnieść w domu i zagrodzie; 9.00 - Dla młodych widzów - Tele-ranek - Naokoło świata; Zrob to sam: Wyzyta wśród koni; TV Klub Śmiałych: film z serii „Mój przyjaciel Ben”; 10.20 - W starym kinie - „Niezwykłe przygody mr Westa w kraju bolszewików”; 11.20 - Gra Ork. TV Katowice - program autorski A. Babadżaniana; 11.40 - „Piorkiem i węglem”; 12.05 - Dziennik; 12.20 - Przemiany; 12.50 - Sprawozd. magazyn sport.; 13.50 - Dla dzieci: TV Teatr Lalek „Przyjaciel małego Poko” - widow. A. Chodorowicz; w bajki afrykańskiej; 14.55 - (kolor): Z serii „Prawa buszu” -

bi dżungli”; 15.20 - Wielka gra; 16.10 - Sprawozd. z międzynarod. zawodów o Puchar Polski w jeździe figuralnej na lodzie; 17.00 - „Syn Salome!” - z cyklu „Kobiety ich życia”; 18.20 - Piosenka dla Ciebie; 19.20 - (kolor): Dobranoc i Dziennik; 20.05 - (kolor): „Chłopi” - odc. II - film seryjny prod. TVP pt. „Jarmark”; 21.00 - PKF; 21.10 - „Halo Warszawa” - Tu Sofia; 22.05 - Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 15.00 - (kolor): Dla młodych widzów - „Radość Euro-py” - program TV jugosłowiański; 15.55 - Medycyna szkolna (Historie z tej ziemi); 16.25 - Arthur Malawski - (w 15 rocznicę śmierci); 17.15 - „Ojcowizna”; 17.30 - Filmy Wojciecha Hassa - „Pożegnania”; 19.20 - (kolor): Dobranoc i Dziennik; 20.05 - „Brack” - (przez Kraj Rad); 20.35 - Piosmani - reportaże; 20.35 - Spiewa Bruno Oya; 21.10 - „Sześć rozłożył kanion” - nowela filmowa CSRS; 21.30 - Klub Dobrej Książki; 22.00 - „Wiedza” (Twarzą w twarz).

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I: 15.05 - Redakcja szkolna zapowiada; 15.20 - Politechnika TV - Fizyka - kurs przygotowawczy „Zmiany stanu skupienia” oraz „Własności par”; 16.25 - Program dnia (lok.); 16.30 - Dziennik; 16.40 - Dla dzieci - Zwierzęcie - w programie filmy z serii „Augie Doggie” i „Yakki Kwaki”; 17.25 - Echo stadionu; 17.55 - Teleskop; 18.15 - Film krótkometrażowy; 18.25 - Panorama lubuska; 18.45 - Eureka - magazyn pop-naukowy; 19.20 - (kolor): Dobranoc i Dziennik; 19.55 - „Raport w sprawie węgla” - film dokument.; 20.15 - Teatr TV - A. Arbuzow „Wybór”; 21.15 - (kolor): Nahorny - „Rondo” - film muzyczny prod. TVP; 22.35 - Dziennik; 23.00 - Politechnika (powt.).

W DNIU 2. XI. 1972 R. PRZY UL. ZAGRODNICZEJ 2
 W POZNANIU
 Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych
 URUCHOMIŁA PUNKT ŚWIADCZĄCY USŁUGI
USZCZELNIANIE OKIEN
 Zlecenia przyjmuje się w punkcie i w Oddziale Spółdzielni przy ul. Kassusza 6, telefon 430-17.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowe - Budowlane
 Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ulica Sieroca nr 7
 zawiadamia, że Zarządzeniem nr 26 MHWIU z dnia 24. VI. 1972 r. nr OR-II-0130/31/72
 zmieniło z dniem 7. XI. 1972 roku nazwę - na
**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBSŁUGI
 TECHNICZNEJ HANDLU - W POZNANIU**
 ul. Sieroca 7, centrala tel. nr 56-427.

Nieruchomości

Sprzedam okazjonalnie willę Solacz, potrzebne mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31298g.

Sprzedam pół willi, piętro, 110 m², c. o. plus garaż, wyłączone, po kupnie wolne w pięknej dzielnicy Ostroga. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31380g.

Sprzedam domek z ogrodem w Sierakowie Wlkp. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31390g.

Parcele z domem, dodatkowo pozwolenie budowy wolnostojącej, okazjonalnie sprzedam. Tel. 727-96.

Sprzedam działkę 772 m² z prawem budowy. Suchyła k. Poznania, ul. Bogusławskiego 2. 31396g

Wydzierżawę względnie kupić dużą działkę budowlaną nad Jeziorem Swarzędzkim, może być z domkiem gospodarczym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31220g.

Kupię pół domu wyłączonego, dom w surowym stanie, mieszkanie 3-pokojowe, w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31244g.

Domek jednorodzinny włączony z ogrodem w Starolecie sprzedam. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31245g.

Domek 2 pokoje z kuchnią, całe wolne, morga ogrodu, blisko Poznania - korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31235g.

Sprzedam działkę budowlaną 914 m², Poznań-Plakow, ul. Umotowska 23, końcowy przystanek autobusowy 51. 31073g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Pośrednictwo wyłączone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31451g

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, do zamiany mieszkanie M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31569g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, wysoki parter, 1250 m² ogrodu, 3 km od Poznania, po sprzedaży wolne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31210g

Kupię domek jednorodzinny względnie segment, dzielnica Grunwald - Jeżyce. Ewentualnie za miastem mieszkanie M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31183g.

Sprzedam dom 2-rodzinny wyłączony, 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią z przynależnościami, c. o., garaż, pomieszczenie na warsztat rzemieślniczy na przedmieszcisku Poznania - blisko tramwaju. Warunek mieszkanie 3 pokoje z wygodami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31121g.

7.000 m² ziemi opłotowanej, zadrzewionej przy Poznaniu sprzedam. Komorniki, Zabikowska 12. 31099g

Sprzedam parcelę budowlaną zagospodarowaną - Piątkowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31091g.

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
 OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH**
 w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2
 zawiadamia, że
 z dniem 28 listopada 1972 roku
 został zmieniony dotychczasowy
 numer telefonu 67-40-45
na nowy numer 67-40-21

Parcelę budowlaną w Swarzędzu sprzedam. Informacje: Swarzędz, Cieszkowskiego 21. 31157g

Zguby • Różne

W dniu 21. 11. br. zginiła suczka 5-rocza owczarek niemiecki (wilczek) - maść wilczasta, szara, grzbiot czarny, łapy żółte, pazury czarne, chora w leczeniu. Uczciwego prośbę o wskazanie adresu względnie o zwrot za wysokim wynagrodzeniem - Poznań, Wrocławska 23 m. 6. 31561g

Garaż oddam - Jeżyce. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31382g.

Poszukuję lokalu na warsztat samochodowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 31485g.

Gabinet kosmetyczny - Rutkowskiego 26, usuwa piegry, zmarszczki, trądzik, suchość skóry, zbędne owłosienie. 31096g

W dniu 30 listopada 1972 r. zmarł wieloletni członek Cechu, śp.

W dniu 29 listopada 1972 r. zmarł

PIOTR JANOWICZ
 długoletni członek Spółdzielni Pracy „Spedytor” w Poznaniu,
 Oddział w Krotoszynie.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i serdecznego koleżę.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerze współczucia składają

Rada Zakładowa - Rada Spółdzielni - Zarząd i współpracownicy

Pogrzeb odbył się w dniu 1 grudnia 1972 roku na cmentarzu w Krotoszynie. 9673-K1

W dniu 2 grudnia 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 43

KAZIMIERZ PAŁKA
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5. XII. 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
 żona z synem i rodziną
 Poznań, Lodowa 6 m. 10.

W dniu 2 grudnia 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 99

JADWIGA LULCZYŃSKA
 z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona
 córka z mężem i dziećmi
 Poznań, Dąbrowski 1 m. 1.
 Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 31548g

W dniu 1 grudnia 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 99

HELENA GÓRSKA
 z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 grudnia 1972 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążeni
 mąż, córka, syn i rodzina
 Poznań, Łukaszczyńska 29 b m. 23. 31571g

ROMAN WERKOWSKI
 mistrz zegarmistrzowski

Cześć Jego pamięci!
 Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 grudnia 1972 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Wyraży serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Cech Rzemiosł Metalowych
 i Elektrotechnicznych w Poznaniu 31525g

W głębokim żałem zawiadamiamy, że w dniu 1 grudnia 1972 roku zmarł nagle, opatrzony Olejami św., nasz najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, śp.

JÓZEF WARCZAK
 mgr filologii, były nauczyciel
 Liceum Pedagogicznego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia br. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym Poznań-Winiary, ul. Piłkowska.

W smutku pogrążona
 żona z rodziną
 Poznań, ul. Dobrego Pasterza 7.

W dniu 1 grudnia 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 70, śp.

LEON TULISZKA
 Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
 żona z synem i rodziną
 Poznań, Łukaszczyńska 25 m. 10. 31542g

W dniu 1 grudnia 1972 roku zmarł namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 70, śp.

FLORIAN MUCHA
 Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

W smutku pogrążona
 żona z rodziną
 Poznań, 27 Grudnia 14 m. 13. 31541g

Dnia 30 listopada 1972 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

MARIAN MIŃSKI
 wieloletni prezes Zarządu Spółdzielni Pracy Malarzy w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają

Zarząd - Rada - Rada Zakładowa - POP
 Spółdzielni Pracy Robót Elektrycznych
 i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu 9668-K1

W dniu 30 listopada 1972 r. zmarł b. długoletni i zasłużony pracownik, ceniony kolega

WIKTOR SZAFRAN
 Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 grudnia br. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Piłkowskiej.

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

współpracownicy - Samorząd Robotniczy
 i Dyrekcja PZPS 31553g

Dnia 1 grudnia 1972 r. zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babcia

KAZIMIERA KACZMAREK
 z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
 Poznań, ul. Jackowskiego 27 m. 6. 31586g

W dniu 2 grudnia 1972 r. zmarł nagle nasz najdroższy mąż, tatuś, brat, teść i dziadzius, przeżywszy lat 64, śp.

BERNARD RYCHWAŁSKI
 muzyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 grudnia br. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
 żona, córka, zięć i wnuk
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W głębokim żałem zawiadamiamy, że w dniu 1 grudnia 1972 roku zmarła nieoczekiwanie, moja kochana żona, nasza droga siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ZOFIA DOBRAS
 z domu Witkowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną
 Poznań, ul. Piłkowska 1. 31486g

W głębokim żałem zawiadamiamy, że dnia 2 grudnia 1972 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach znośnych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najukochańsza żona, mamusia, córka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 45, śp.

MARIA PIJANOWSKA
 z domu Wosiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. XII. 1972 r. o godzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w smutku i żalu
 mąż, dzieci, zięćowie, wnukowie
 oraz rodzina
 Poznań, ul. Janka Krasieckiego 6. 31581g

W dniu 2 grudnia 1972 r. zmarł nagle nasz najdroższy mąż, tatuś, brat, teść i dziadzius, przeżywszy lat 64, śp.

FRANCISZKA KRAJNA
 poizna

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 grudnia 1972 r. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Strzałkowie.

W smutku pogrążony
 mąż z rodziną
 Strzałkowo, ul. Gen. Sikorskiego 13. 31585g

W dniu 2 grudnia 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakrament

Kto gra w warcaby?

Na tej samej 64-polowej szachownicy ustawić można do gry 32 bierki szachowe bądź 24 bierki warcabowe. Co kto woli. Powstaje pytanie, która z tych gier ma więcej zwolenników. Niestety nie prowadzi się żadnych statystyk, które pozwoliłyby dać tutaj jednoznaczny odpowiedź. Natomiast jest rzeczą pewną, że wśród dziewcząt i kobiet jest znacznie więcej warcabistek, aniżeli zwolenników gry szachowej. Nie było też sprawy przypadku, że pierwszy centralny kurs dla organizatorów tej dyscypliny przeprowadzono właśnie dla młodych warcabistek. Odbił się on pod koniec listopada br. w Międzygórzu staniem Związku Młodzieży Wiejskiej i LZS. Odbiły się też zajęcia praktyczne a ponadto uczestniczki kursu wysłuchały interesujących wykładów na temat, m. in.: przepisów warcabowych, podstawowych teorii gry, historii warcab. Można oczekiwać, że działacze Polskiego Związku Szachowego, patronującego tej imprezie, doprowadzą do powołania autonomicznej komisji bądź federacji warcabowej. (nt)

Leszczyńskie zakłady pracy klubom sportowym

W Domu Kultury Kolarza w Lesznie odbyło się spotkanie przedstawicieli kierownictwa Powiatowej Instancji Partyjnej, Prezydium MRN, zarządów klubów sportowych Unii i Polonii z sekretarzami POP, przewodniczącymi rad zakładowych, dyrektorami zakładów pracy i prezesami miejscowych spółdzielni.

Głównym przedmiotem obrad, którym przewodniczył sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Zbigniew Zygmun, była ocena współpracy klubów sportowych Unii i Polonii z opiekunów zakładowych i przedsiębiorstw oraz omówienie realizacji postanowień z podobnej narady odbytej w lutym br. z inicjatywą KP PZPR. Wówczas ustalono formy opieki i pomocy oraz przydzielono zakładom pracy i spółdzielniom patronaty nad obydwioma klubami.

Sekretarz Zbigniew Zygmun w swym wprowadzeniu do dyskusji nawiązał do postanowień zawartych w Liście Sekretariatu KW i podziękował zakładom pracy za pomoc finansową i materialną okazaną dotychczas tym klubom sportowym.

Obydwa prezesi klubów Franciszek Zborowski (Polonia) i Marian Gryś (Unia) bardzo pozytywnie ocenili współpracę oraz wydatną pomoc świadczoną przez zakłady i spółdzielnię. Efekty tej pomocy (finansowej — za reklamy na obiektach sportowych, materialnej oraz zabezpieczeniu środków lokomocji) są nader widoczne. Zuzłowcy Unii awansowali do I ligi, a piłkarze Polonii do klasy wojewódzkiej.

Prezesi klubów zapoznali również zebranych z wydatkami związanymi z prowadzeniem sekcji sportowych oraz z niektórymi

Sport sport sport

Wychowanie fizyczne wśród młodzieży

Co nowego w szkolnym sporcie?

Wychowaniu fizycznemu wśród młodzieży szkolnej poświęca się ostatnio w naszym kraju coraz więcej uwagi. Od jego poziomu zależy bowiem nie tylko poprawa zdrowotności i tężyzny fizycznej najmłodszego pokolenia, lecz również — co się z tym wiąże — rozwój sportu kwalifikowanego.

O planach i założeniach naczelnych władz szkolnych mówi wice-dyrektor departamentu kultury fizycznej Ministerstwa Oświaty i Wychowania — Władysław Trybuś:

— Wychodząc z założenia, że dotychczasowa ilość czasu poświęcana w szkole na sport i wychowanie fizyczne jest dalece niewystarczająca, uważamy, że należy w stosunkowo szybkim czasie poważnie go zwiększyć. Wydaje się, że 6 godzin poświęconych na sport tygodniowo to dla ucznia

nie za wiele. Oczywiście nie osłabniemy tego zwiększając tylko liczbę obowiązkowych lekcji wf. Po pierwsze przekraczałoby to nasze możliwości, po drugie nie wydaje się nawet celowe. System lekcyjny jest bowiem przestarzały. Działająca klasa skupia uczniów o bardzo różnorodnych predyspozycjach fizycznych i stopniu rozwoju. Stosowanie tych samych ćwiczeń, w tym samym wymiarze godzin, dla wszystkich uczniów klasy, co zakłada tradycyjna lekcja wf — nie byłoby właściwym rozwiązaniem. Dlatego jesteśmy za rozbudową za jej pozalekcyjnych.

Precyzując powyższe założenia, chciałbym stwierdzić, że zamierzamy powiększyć ilość zajęć w grupach korekcyjnych dla dzieci z wadami postawy. Każdy uczeń, wymagający tego rodzaju ćwiczeń powinien poświęcać im co najmniej 2 — 3 godziny tygodniowo. Będą to zajęcia obowiązkowe, prowadzone po lekcjach w kilku grupach w zależności od rodzaju ułomności fizycznej. W roku szkolnym 1973 — 74 zajęcia tego typu będą obowiązywały już we wszystkich szkołach posiadających odpowiednią kadrę fachową.

Przedstawionym wyżej założeniom, służąc powinny również powstające w szkołach kluby sportowe. W jego sekcjach sportowych szkolni swe umiejętności będą — od 2 do 4 godz. tygodniowo — nie tylko najbardziej utalentowani. Dla tych, którym trening w klubie wydawałby się zbyt uciążliwy, przekraczający ich fizyczne możliwości, stworzyć chcemy system zajęć o charakterze sportowozabawowym.

Niezależnie od tego zamierzamy zwiększyć w najbliższym czasie (do 3 tygodniowo) ilość obowiązkowych lekcji wf w klasach od I do IV, gdzie różnice w rozwoju fizycznym uczniów nie są jeszcze zbyt wyraźne.

Cheśmy prowadzić również krótkie ćwiczenia podczas przerw między lekcjami, a zwłaszcza w czasie długich przerw, oraz 3 — 4 minutową gimnastykę w trakcie godziny lekcyjnej.

Okazją do szerszego kontaktu ze sportem i turystyką, powinny być niedziele i święta. Dotychczas nie są one należycie wykorzystywane a uczeń czas wolny w tym dniu poświęca na odrabianie zwiększonej porcji zadań domowych. Postulować będziemy do nauczycieli, by ograniczyli, a nawet zupełnie zaniechali tych praktyk, a tym samym stworzyli uczniom możliwość urządzania dłuższych wycieczek, udziału w niedzielnym rozgrywkach i zabawach sportowych. (PAP)

Ze sportu w Wolsztynie

W Powodowie (pow. Wolsztyn) odbył się turniej siatkówki o mistrzostwo szkół rolniczych na lata 1972/73. Wśród drużyn żeńskich Technikum Rolnicze Powodowo pokonało swych kolegów z Międzygórza 2:0 i przegrało w tym samym stosunku z Technikum Rolniczym Bojanowo. Natomiast Międzygórze pokonało niespodziewanie Bojanowo 2:0.

W meczach reprezentacji męskich Technikum Rolnicze Powodowo pokonało dwukrotnie Technikum Rolnicze Kościelec (pow. Wolsztyn) 3:0 i 3:1 oraz przegrało 0:3 i 1:3 z Technikum Rybackim Sieraków. „Rybacki” zwyciężył Kościelec 3:1 i 3:1.

W eliminacjach piłki koszykowej szkół podstawowych żeńska

Ostrów

Obiecujący start młodych kolarzy

W lipcu br. 20 młodych ludzi reaktywowało samodzielną sekcję kolarską, przyjmując nową nazwę LZS Zieloni Ostrów.

W poprzednich latach młodzież ta występowała pod egidą LKS Barycz Przygodzice, jednak na skutek niemożności utrzymania ze względu na szczupłe fundusze, dwóch sekcji wiodących, tj. sekcji zapasniczej styl wolny (druga liga) i sekcji kolarskiej — powsta-

nowiono tę ostatnią rozwiązując. Młodzież ta zainteresowała się Powiatowe Zrzeszenie LZS, które czyniło wszystko, aby utrzymać w swoich szeregach nie tylko zapasniczą sekcję kolarską, lecz

dużej pomocy materialnej i transportowej udzielał PKKT oraz zakłady pracy z Ostrowa, którym sport kolarski jest bliski sercu, a ich załogi pamiętały o ostarwieckiej tradycji kolarstwa w powiecie. Do takich wyróżniających się należał: browar ostarwiecki, Zakład Unasienienia Zwierząt i PCH w Lewkowie. Dzięki tej pomocy „Zieloni” mogą poszczycić się, mimo krótkiego okresu swej działalności pewnymi sukcesami. Seniorzy brali udział w mistrzostwach okręgu parali, gdzie zajęli czwarte miejsce. W zawodach randze międzynarodowej z udziałem zawodników z NRD i CSRS, potrafili zakwalifikować się do pierwszych dziesiątek. Najlepszym z ostarwieckich był Ryszard Strzemiński. W międzynarodowym, czterostopniowym wyścigu po Ziemi Sremskiej, Gostyńskiej i Kłodzkiej z udziałem kolarzy NRD-owskich ukończył wyścig LZS-u Zieloni uzyskując ten trudny i wyczerpujący wyścig na najlepszym wśród nich okazał się młodzieńki dobrze zapowiadający się — Adam Kijak. Dużym sukcesem i wyróżnieniem dla sekcji był start młodzieży — Marka Węgródki w tegorocznych Centralnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawcze na którym podsumowano wyniki tegorocznego sezonu i wytyczono program dalszej działalności na najbliższy okres. Przewidyuje się m. in. zorganizowanie dwóch wyścigów wielostopniowych oraz zawody w przedmiocie wyścigu kolarskiego Dookoła Polski, który gościć będzie w Ostrowie. Ponadto zwiększyć się ilościowo intensywne treningi i szkolenia wśród zawodników, aby w przyszłorocznych Wielkopolskich Igrzyskach Młodzieży osiągnąć jak najlepsze wyniki. (tl)

Tenis stołowy

Trójmecz miast w Ostrzeszowie

Ostrzeszów — to obok Poznania i Gniezna najbardziej ruchliwy ośrodek w tenisie stołowym. Dziś w towarzyskim spotkaniu zmierza się reprezentacja trzech województw: Poznania, Zielonej Góry i Wrocławia.

W skład każdej drużyny wchodzi 3 zawodników i 2 zawodniczki. (x)

W 15 jubileuszowym plebiscycie na wybór dziesięciu najlepszych sportowców Państwowego Technikum Rolniczego w Powodowie (pow. Wolsztyn) wzięło udział 451 uczniów szkoły. Tytuł najlepszego sportowca roku zdobył po raz drugi Mirosław Mrozowski, uczeń klasy IV, rekordzista Polski w biegu juniorów starszych na dystansie 2.000 m z przeszkodami (5.52,8 min.). (kh)

Pierwszy start polskich narciarzy

Nasi czolowi narciarze bracia Andrzej i Jan Bachledowie, przebywają ostatnio na treningu w Alpach.

Już 2 i 3 bm. wezmą oni udział w pierwszej imprezie obecnego sezonu — slalomie specjalnym i slalomie gigantycznym w Pucharu Europy w Courchevel (Francja). (PAP)

TURNIEJ W TBILISI

W dalszym ciągu odbywającego się w Tbilisi międzynarodowego turnieju w piłce ręcznej mężczyzn, reprezentacja ZSRR doznała pierwszej porażki, przegrywając z drużyną NRD 17:18 (6:9). Mimo to na czele rozgrywek nadal jest drużyna ZSRR — 4 pkt. przed CSRS — również 4 pkt. oraz Rumunią i NRD po 2 pkt. (ad-o)

GRUDZIEŃ	Franciszka, Ksawerego
3	Barbary
Niedziela	
4	Słońce: 7.42—15.44
Poniedziałek	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Ojciec”.
NOWY — g. 19 „Niespodzianka”.
OPERA — g. 19 „Jeziorek Łabędzie”.
OPERA — g. 19 „Roxy”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Tajkonik”.
KABARET „TEY” — g. 16 „Wizyta i kwita”.
W WOJEWÓDZTWIE
NIEDZIELA
KALISZ: „Śmierć Taretkina”.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
3/4 XII 1972 Nr 248 (8950)

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ Ceramika: „Dziewczyna z pistoletem”. Noc: „150 na godzinę”, poniedz. nieczynne.
CZARNKÓW: „Seksolalki”, poniedz. nieczynne.
GOSTYN: „Jeże rodzą się bez kółców” i „Mademoiselle”, poniedz. nieczynne.
JAROŚCIN: „Love story”, poniedz. „W cieniu gilotyny”.
KALISZ Kosmos: „Poślizg”, poniedz. „Czajkowski”; Oaza: „Był sobie łajdak”, poniedz. „Wesele”. Stylowe: „Anonimo Veneziano”.
KEPNO: „Zaraza”, poniedz. nieczynne.
KŁODAWA: „Niedźwiedź i laleczka” i „Podróż za jeden uśmiech”, poniedz. nieczynne.
KONIN Górnik: „Max i ferajna”, poniedz. „Miraż”; Centrum: „Tyłko dla orłów”.
KROTOSZYN: „Pokusa”.
MIEDZYCHÓD: „Dawid Copperfield”, poniedz. „Ziemia faraonów”.
OSTRÓW Roma: „Dom wampirów”, poniedz. „Bez wyraźnych motywów”; Słońce: „Wesele”.

OSTRZESZÓW: „Słoneczniki”, poniedz. nieczynne.
PIŁA Iskra: „Bolesław Śmiały”; Koral: „Dziki dziecko”; Sokół: „Przez pustynię”, poniedz. nieczynne.
PLESZEW: „Włoch w Argentynie”.
RAWICZ: „Trzecia część nocy” i „Winnetou w Dolinie Śmierci”, poniedz. nieczynne.
RYCHTAŁ: „Trup w każdej szafie”.
SŁUPCA: „Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu”, poniedz. nieczynne.
TRZCIANKA: „Wyzwolenie” cz. III, poniedz. nieczynne.
TUREK: „Szkłana kula”, poniedz. „Łatwa droga”.
WOLSZTYN: „Wzwanie”, poniedz. nieczynne.

★
GNIEZNO Lech: „Tyłko dla orłów”; Polonia: „Tyłko dla orłów”.
KOŚCIAN: „Jedna z tych rzeczy” i „Zielone smugi”, poniedz. nieczynne.
LESZNO: „Ocalenie”, poniedz. „Wielka wólcza”.
NOWY TOMYŚL: „Czyż nie dobieła się koni”, poniedz. nieczynne.
OPORNIKI: „Zerwanie”, poniedz. nieczynne.

ŚREM Słonko: „Obława” i „Szerokość geograficzna zero”; Klubowe: „Ona i on”, poniedz. nieczynne.
ŚRODA: „Nie do obrony”, poniedz. nieczynne.
SZAMOTUŁY: „Noc mewy” i „Kot w butach”.
WAGROWIEC: „Kłeska atamana” cz. I i II, poniedz. nieczynne.
WRZESNIA: „Szkłana kula”, poniedz. nieczynne.

KONCERTY

W POZNANIU

NIEDZIELA
AULA UAM — g. 11 i 18 — 98
Koncert Poznański Collegium Musicorum Posnaniensis.
MUZEA I WYSTAWY
W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem Historii m. Poznania i Rzemiosł Artystycznych są nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10—18 „Ar-

cheologia na Dolnym Śląsku w latach 1945—1970”.
HISTORIA M. POZNANIA (Stary Ratusz) — codziennie g. 10—15, środy i piątki g. 12—18, soboty i dni przedświąteczne, 3. XII. nieczynne.
HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 9—17, niedz. g. 10—16 „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1918—1939”.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 10—15, wtorki i czwartki g. 12—18.
PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 10) — codziennie g. 10—15, środy 10—16, soboty nieczynne.
NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — codziennie 10—15, środy i piątki g. 12—18 „Plakaty czeskie z lat 1890—1914”.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, poniedziałki i środy g. 12—18.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, wtorki i czwartki g. 12—18.
MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 9—17, niedz. i święta g. 10—16.

MUZEUM W KÓRNIE — codziennie g. 9—14.
MUZEUM W ROGALE — codziennie g. 10—16.
BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — Wystawa Grafiki Książkowej i Ekspozycja M. Dolnej — poniedz., czwartek i piątek g. 14—19, wtorek i sobota g. 9—14, niedz. nieczynne.
WOIT (Stary Rynek 77) — „Pustynia Nadnocka” w fotografii J. Korpala — g. 8—20, sob. g. 1—18 (do 31. XII).
BWA (St. Rynek) — Rzeźba Irenei Woch „Szkło artystyczne Federacji Rosyjskiej i tkanina artystyczna na Republik Nadbaltyckich” — g. 10—18, niedz. g. 10—15, poniedz. nieczynne.
BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Pół wieku kultury ZSRR” — codziennie g. 10—18, wtorki, środy i soboty g. 9—14, niedz. nieczynne (do 4. XII).
PTF (Paderewskiego 7) — „Porównania” — Studium Aktu — g. 10—18, niedz. i święta g. 10—16 (do 14. XII).
KLUB MPK (Ratajska 30) — „Muzyka w malarstwie” — J. Kaliszana. (parter) — „Henryk Wieniawski w oczach dzieci”.